



Bruksela, dnia 29 września 2014 r.

KANCELARIA SENATU

Przedstawiciel Kancelarii Senatu
przy Unii Europejskiej

Sprawozdanie nr 81/2014

SESJA PARLAMENTU EUROPEJSKIEGO

Strasburg, 15-18 września 2014 r.

W Strasburgu odbyła się w dniach 15-18 września br. sesja Parlamentu Europejskiego. Podczas historycznego głosowania nad ratyfikacją umowy stowarzyszeniowej UE-Ukraina, parlamenty w Kijowie i Strasburgu połączył telemost. Ponadto parlamentarzyści zdecydowali o zwiększeniu pomocy dla rolników poszkodowanych przez rosyjskie embargo oraz wezwali UE do sprzeciwienia się działaniom Państwa Islamskiego oraz do wsparcia działań na rzecz zmniejszenia bezrobocia wśród młodych obywateli Europy.

Parlament Europejski dał zielone światło **umowie stowarzyszeniowej z Ukrainą**, która wzmocni polityczne i gospodarcze więzy między obiema stronami. Oba parlamenty – w Kijowie i Strasburgu, głosowały w tym samym momencie, połączone telemostem.

W przegłosowanej w dniu 16 września rezolucji, posłowie po raz kolejny wyrazili poparcie dla nałożonych na Rosję sankcji ekonomicznych i zgodzili się na przeznaczenie większych środków w celu wyrównania **strat europejskich rolników**, spowodowanych przez rosyjskie embargo.

Unia Europejska musi wykorzystać wszystkie możliwe narzędzia by pomóc irackim władzom zwalczyć groźbę stanowioną przez tzw. **Państwo Islamskie** – stwierdzili w dniu 18 września posłowie, dodając, że dopuszczalne jest także udzielenie pomocy wojskowej.

Społeczność międzynarodowa źle oceniła niebezpieczeństwo, jakie stanowi wybuch epidemii gorączki krwotocznej w Zachodniej Afryce. **Ebola stała się wyzwaniem dla bezpieczeństwa globalnego** – przyznali posłowie w przegłosowanej w dniu 18 września rezolucji.

Projekt budżetu UE na rok 2015, przedstawiony przez rządy UE nie jest zgodny z ich wcześniejszymi zobowiązaniami w sprawie wsparcia działań na rzecz wzrostu gospodarczego i tworzenia miejsc pracy – stwierdzili deputowani po przedstawieniu dokumentu przez przedstawiciela Rady - Enrico Zanettiego w dniu 16 września.

Podczas debaty w dniu 17 września europarlamentarzyści podkreślili, że państwa UE powinny w lepszy sposób wykorzystywać **6 miliardów euro, przekazanych na działania na rzecz zatrudnienia młodych**.

Poprzez podnoszenie cen **nowych, ratujących życie lekarstw**, przemysł farmaceutyczny uderza w równy dostęp do leków, obciążając systemy opieki zdrowotnej w poszczególnych państwach UE – ostrzegali posłowie podczas debaty w dniu 16 września.

W dniu 17 września parlamentarzyści przyjęli pakiet pomocowy kierowany dla **pracowników zwolnionych ze względów na kryzys** lub proces globalizacji, w Hiszpanii, Holandii, Grecji i Rumunii.

W ramach tworzenia **jednolitego rynku cyfrowego**, UE powinna zlikwidować opłaty roamingowe, promować e-handel oraz wzmocnić ochronę danych osobistych – zaznaczyli deputowani podczas dyskusji w dniu 16 września.

Podczas sesji Parlamentu Europejskiego, która odbyła się w dniach 15-18 września br. w Strasburgu, omawiane były następujące tematy i poczyniono poniższe ustalenia:

1. **INSTYTUCJE** - Otwarcie: Przewodniczący Schulz ubolewa nad utonięciem migrantów na Morzu Śródziemnym
2. **STOSUNKI ZEWNĘTRZNE** - Parlament Europejski ratyfikował układ o stowarzyszeniu UE i Ukrainy
3. **STOSUNKI ZEWNĘTRZNE** - Posłowie oceniają politykę UE wobec Rosji
4. **STOSUNKI ZEWNĘTRZNE I ROLNICTWO** – Debata nt. skutków wprowadzonego przez Federację Rosyjską zakazu handlu produktami rolnymi i środkami spożywczymi z UE

5. **STOSUNKI ZEWNĘTRZNE** - Posłowie: jest nadzieja dla Ukrainy, ale UE musi przeciwstawiać się Rosji
6. **STOSUNKI ZEWNĘTRZNE** - Państwo Islamskie: działania międzynarodowe i UE, aby skończyć z zabijaniem
7. **STOSUNKI ZEWNĘTRZNE** - Anna Fotyga: „Radykalni islamiści znajdują coraz większe poparcie wśród młodych Europejczyków”
8. **STOSUNKI ZEWNĘTRZNE** - Parlament Europejski dyskutował na temat sytuacji mniejszości w Iraku i Syrii oraz ofensywy Państwa Islamskiego, w tym prześladowania mniejszości
9. **STOSUNKI ZEWNĘTRZNE** - Sytuacja w Libii
10. **STOSUNKI ZEWNĘTRZNE** – Debata nt. stosunków Izrael-Palestyna po wojnie w Gazie i roli UE
11. **STOSUNKI ZEWNĘTRZNE I PRAWA CZŁOWIEKA** – Debaty nad przypadkami łamania praw człowieka, zasad demokracji i państwa prawa
12. **ZDROWIE PUBLICZNE** - Wybuch epidemii Ebola to globalne zagrożenie dla bezpieczeństwa
13. **POLITYKA ZATRUDNIENIA** - Debata na temat Europejskiej Inicjatywy na rzecz Zatrudnienia Młodzieży
14. **ZDROWIE PUBLICZNE** – Posłowie kwestionują wysokie ceny niektórych leków ratujących życie
15. **BUDŻET** – Budżet UE 2015: posłowie wzywają ministrów do poparcia swoich zobowiązań politycznych odpowiednimi środkami pieniężnymi
16. **EDUKACJA** – Strukturalny niedobór środków na płatności w budżecie programu „Horyzont 2020”
17. **SWOBODNY PRZEPŁYW USŁUG** - Jednolity rynek cyfrowy musi być lepiej zintegrowany, mówią posłowie
18. **OCHRONA KLIMATU** – Szczyt klimatyczny ONZ w 2014 r.
19. **SPRAWY GOSPODARCZE I FINANSOWE** – Przygotowanie do szczytu strefy euro
20. **INNE** – Europosłowie z ośmiu państw razem w 75. rocznicę sowieckiej agresji
21. **INNE** – Poseł Janusz Korwin-Mikke ukarany za użycie rasistowskiego języka podczas lipcowej sesji PE

1. INSTYTUCJE - Otwarcie: Przewodniczący Schulz ubolewa nad utonięciem migrantów na Morzu Śródziemnym

UE musi zrobić wszystko, co jest możliwe, aby zapobiec dalszym ofiarom śmiertelnym wśród migrantów na Morzu Śródziemnym, to katastrofa humanitarna, powiedział Przewodniczący Martin Schulz, na temat wiadomości z ostatniej chwili o 200 uciekinierach, którzy zatonęli u wybrzeży Libii oraz ponad 500 kolejnych, którzy zginęli u wybrzeży Malty w ubiegłym tygodniu.

- **Wybory europejskiego Ombudsmana**

Martin Schulz ogłosił, że nowy Ombudsman zostanie wybrany w styczniu 2015 roku. Poinformował, że ogłoszenie dla kandydatów zostało opublikowane w Dzienniku Urzędowym UE, 2 września oraz, że każdy kandydat musi uzyskać poparcie, co najmniej, 40 posłów do PE, z co najmniej 2 krajów członkowskich UE.

- **Październikowa mini-sesja odwołana**

Sesja Parlamentu, która planowana była na 8 i 9 października w Brukseli, zostanie odwołana, aby zyskać więcej czasu na przygotowania do głosowania nad następną Komisją Europejską, ogłosił Przewodniczący.

2. STOSUNKI ZEWNĘTRZNE - Parlament Europejski ratyfikował układ o stowarzyszeniu UE i Ukrainy

Po raz pierwszy w historii dwa parlamenty – Europejski – zasiadający w Strasburgu, oraz ukraiński – w Kijowie, przegłosowały jednocześnie ratyfikację umowy stowarzyszeniowej. Dokument przyjęty został w momencie trwającego konfliktu na Ukrainie i poważnych spięć na linii UE – Rosja.

Obie izby połączone zostały na okres głosowania telemostem. Tuż przed decyzją, przewodniczący PE **Martin Schulz** podkreślał, że jest to historyczny moment dla obu stron i dodał, że Parlament Europejski będzie w dalszym ciągu bronił spójności terytorialnej i suwerenności Ukrainy.

W swoim wystąpieniu, ukraiński prezydent **Petro Poroszenko** dziękował UE za okazaną pomoc i wezwał rząd w Kijowie do bezzwłocznego, dalszego reformowania kraju.

Podpisanie umowy przyniesie Ukrainie wzrost rocznych dochodów o ponad miliard euro. O tyle samo wzrośnie także wartość dóbr, eksportowanych na rynek unijny.

Parlament Europejski w Strasburgu w dniu 16 września br. wyraził zgodę na ratyfikację umowy stowarzyszeniowej UE-Ukraina, zawierającej pogłębioną i kompleksową umowę o wolnym handlu (DCFTA). W tym samym czasie umowa ratyfikowana została przez Parlament Ukraiński w Kijowie. Zgodnie z układem, zostanie zawiązana współpraca polityczna i integracja gospodarcza oraz udostępniony zostanie wzajemny swobodny dostęp do rynków.



Posłowie poparli ratyfikację układu o stowarzyszeniu głosami 535 za, przy 127 głosach przeciw i 35 wstrzymujących się od głosu.

„Poprzez tę ratyfikację europejski wybór Ukrainy zostanie zinstytucjonalizowany oraz połączone zostaną przyszłość Ukrainy i UE. Społeczeństwo ukraińskie zapłaciło najwyższą cenę za swoje europejskie aspiracje, opłakując śmierć wielu ludzi oraz cierpiąc z powodu okupacji własnego terytorium przez Rosję i pogarszających się warunków gospodarczych. Ratyfikacja jest wyrazem poparcia UE dla Ukrainy, pomimo godnej pożałowania decyzji, o

opóźnieniu wejścia układu w życie”, powiedział, odpowiedzialny za przygotowanie sprawozdania **Jacek Saryusz-Wolski** (EPP, Polska), przed głosowaniem. Dodał także, że układ ten „nie jest celem ostatecznym, w relacjach UE-Ukraina” oraz podkreślił, że wspólna przyszłość Ukrainy i UE powinna być chroniona przed rosyjską agresją poprzez „wprowadzanie coraz większych sankcji, dopóki ich koszt dla Rosji stanie się zbyt wielki, aby kontynuować dotychczasową politykę”.

„To historyczny moment”, powiedział przewodniczący PE **Martin Schulz**, w swoim przemówieniu do posłów w Strasburgu i Kijowie połączonych poprzez transmisję video. „Dwa parlamenty zdeterminowane są dzisiaj, aby ratyfikować porozumienie, o tej samej porze, oto wolna demokracja, w przeciwieństwie do demokracji kierowanej. Parlament Europejski zawsze stał w obronie integralności terytorialnej i suwerenności Ukrainy i będzie kontynuował te działania”, powiedział przewodniczący Schulz.

„Ukraińcy zawrócili ekspresowy pociąg mknący na wschód i mam nadzieję, że potwierdzi to także dzisiejsze głosowanie. Nasza symultaniczna ratyfikacja będzie świętem nie tylko na Ukrainie, ale także w Europie, bo nie ma zjednoczonej Europy bez Ukrainy”, powiedział przed ratyfikacją układu o stowarzyszeniu, w ukraińskim parlamencie **Petro Poroszenko**. „Chciałbym podziękować Europie za wsparcie, którego udzieliła nam w tych trudnych czasach. Jednocześnie, chciałbym zwrócić się do naszego rządu - UE chce od nas tylko jednej rzeczy w zamian - reform, wzywam was, aby ich w żaden sposób nie opóźnić”.

Štefan Füle, komisarz ds. rozszerzenia i europejskiej polityki sąsiedztwa, powiedział, że Ukraina zasługuje na te same możliwości, jakie otrzymały kraje tzw. bloku wschodniego w latach 90-tych.

Karel De Gucht, komisarz ds. handlu, dodał, że ratyfikowanie układu jest początkiem zakotwiczenia Ukrainy w demokratycznej rodzinie europejskiej. Podkreślił, że zgodnie z decyzjami podjętymi 12 września br. przez Ukrainę oraz Rosję, obowiązywanie zasad dotyczących wolnego handlu będzie zawieszane do 31 grudnia 2015 r. Zapewnił, że KE będzie kontynuować stosowanie autonomicznych preferencji handlowych wobec Ukrainy, których efektem jest jednostronne otwarcie rynku UE na towary z Ukrainy.

- **Co jest w umowie?**

Układ o stowarzyszeniu wprowadza zarówno współpracę polityczną, jak i współpracę dotyczącą wolnego handlu. Porozumienie polityczne przybliży Ukrainę do UE, poprzez otwarcie nowych dróg politycznego dialogu oraz wprowadzając podstawowe zasady współpracy w obszarach takich jak energia, transport, czy edukacja. Wymaga on od Ukrainy przeprowadzenia reform oraz przestrzegania zasad demokracji, praw człowieka oraz rządów prawa.

Umowa pozwoli na zwiększenie mobilności pracowników, ustanowi harmonogram dla wprowadzenia ruchu bezwizowego oraz na przybliżenie systemów prawnych, ustalając dla Ukrainy harmonogram przyjęcia części przepisów obowiązujących w UE i stopniowego wprowadzania ich w życie.

Część układu dotycząca pogłębionej i kompleksowej umowy o wolnym handlu doprowadzi do zintegrowania rynków UE i Ukrainy poprzez zniesienie ceł oraz zakaz innych restrykcji dotyczących handlu, poza specyficznymi limitami i okresami przejściowymi dotyczącymi "wrażliwych" obszarów, takich jak handel artykułami rolnymi. Ponadto, częściowo zintegrowany zostanie rynek zamówień publicznych.

- **Kiedy umowa wejdzie w życie?**

W rezultacie dzisiejszego głosowania w Parlamencie Europejskim oraz w Parlamencie na Ukrainie, układ będzie obowiązywał tymczasowo, od dnia, który zależy od decyzji Rady. W celu pełnej ratyfikacji, umowa musi zostać ratyfikowana przez wszystkie 28 państw członkowskich UE. Dotychczas, została ona ratyfikowana przez: Łotwę, Litwę, Rumunię i Maltę i może minąć kilka lat zanim nastąpi to we wszystkich państwach członkowskich.

Planowo, zasady dotyczące wolnego handlu miały zacząć obowiązywać od 1 listopada bieżącego roku, ale w ostatni piątek, 12 września, UE, Ukraina oraz Rosja zawarły umowę o opóźnieniu daty ich tymczasowego wejścia w życie, do 31 grudnia 2015 roku.

Komisja Europejska ogłosiła, że będzie kontynuować stosowanie "autonomicznych preferencji handlowych" wobec Ukrainy, których efektem jest jednostronne otwarcie rynku UE, na towary z Ukrainy. Decyzja o przedłużeniu stosowania tych preferencji w przyszłości, będzie wymagała poparcia Parlamentu Europejskiego.

3. STOSUNKI ZEWNĘTRZNE - Posłowie oceniają politykę UE wobec Rosji

W dniu 16 września w Parlamencie Europejskim w Strasburgu miała miejsce debata nt. Ukrainy i polityki UE wobec Rosji. W trakcie debaty niektórzy eurodeputowani podkreślali, że UE powinna pełnić bardziej aktywną rolę w konflikcie między Rosją a Ukrainą i nakładać surowsze sankcje wobec Rosji. Większość eurodeputowanych wyraziła wsparcie dla działań Ukrainy na rzecz demokracji, wolnego i praworządnego państwa oraz krytycznie odnosiła się do działań Rosji. Powtarzali, że niepotrzebna jest UE zimna wojna, ale działania Putina są zagrożeniem dla Europy. Inni z kolei podkreślali konieczność „utrzymania otwartych kanałów komunikacyjnych między UE a Rosją”.

Štefan Füle, komisarz UE ds. rozszerzenia i europejskiej polityki sąsiedztwa, rozpoczął swoje wystąpienie słowami: „ci, którzy krytykują projekt europejski, powinni zdać sobie sprawę, że korzyści z wolności, którą możemy się cieszyć, nie są dane wszystkim na naszym kontynencie”. Jako osiągnięcia krajów UE i wieloletnie aspiracje ludności Ukrainy wymienił: pokój z sąsiadami, brak zagrożeń dla suwerenności, otwartych granic, zasad demokracji, rządów prawa i dobrobytu. Zapewnił, że Krym - część suwerennego terytorium niepodległej Ukrainy, został bezprawnie zajęty w akcie agresji przez Rosję i takie działania nigdy nie będą uznane. Działania UE koncentrują się na: pełnym i aktywnym wsparciu dla trwałego rozwiązania politycznego, utrzymaniu presji na Rosję poprzez stopniowe zwiększenie sankcji indywidualnych i gospodarczych oraz kontynuowaniu poparcia dla suwerenności, niezależności i integralności terytorialnej Ukrainy oraz pomocy w przezwycięzeniu przez Ukrainę trudności, przed jakimi stoi. Dodał, że UE nie szczędzi starań, aby ułatwić porozumienie między Rosją a Ukrainą w celu zapewnienia uczciwej ceny za dostawy gazu oraz bezpieczeństwa dostaw do UE. Wzywał rząd rosyjski do przejścia od słownych obietnic do realizacji zobowiązań i do zapewnienia rzeczywistego i kompleksowego wdrożenia planu pokojowego. Dodał, że realizacja porozumienia o zawieszeniu broni i mapa drogowa będzie kluczowa dla dalszych decyzji w sprawie sankcji. W odniesieniu do relacji UE-Rosja powiedział, że będą one zależały od tego czy Rosja pokaże, że poważnie traktuje swoje zobowiązania oraz przestrzega prawa międzynarodowego.

„Chcemy widzieć działania po stronie Rosji, a nie słowa”, powiedział **Elmar Brok** (Niemcy) z grupy EPP, podkreślając, że rosyjskie czołgi i żołnierze wciąż stacjonują na Ukrainie, a zawieszenie broni nie jest przestrzegane. „Dopóki ta sytuacja ma miejsce, musimy utrzymać sankcje a nawet je wzmocnić. Rosja musi wiedzieć, że należy przestrzegać praworządności”, powiedział. Mówił o konieczności wdrażania przez Ukrainę reform, walce z korupcją i

uruchomieniu procesów doprowadzających do wdrażania planu pokojowego prezydenta Petro Poroszenki. Zaznaczył, że UE jest gotowa na partnerstwo z Rosją pod warunkiem przestrzegania przez Rosję prawa międzynarodowego. Wyraził zadowolenie z „odrodzenia się NATO” oraz dodał, że „Polska i państwa bałtyckie muszą być bezpieczne i chronione. Trzeba solidarnie stać za sobą i rozwijać wspólną politykę zagraniczną i bezpieczeństwa”.

„Sankcje nie są substytutem rozwiązania dyplomatycznego i politycznego”, podkreślił eurodeputowany **Gianni Pittella** (Włochy), wypowiadając się w imieniu grupy S & D. Wezwał do zwiększenia wysiłków w celu ułatwienia dialogu między Ukrainą i Rosją, „tak, aby kanały komunikacji z Rosją pozostawały otwarte do czasu poczynienia konkretnych kroków na rzecz pokojowego rozwiązania kryzysu”. Poseł Pittella podkreślił również, że UE powinna być gotowa do złagodzenia sankcji, jeżeli zostanie osiągnięty postęp w rozmowach z Rosją. Poseł Pittella ostro wypowiedział się o działaniach Rosji i eskalacji przemocy oraz o złamaniu prawa nienaruszalności granic. Powiedział „musimy być w stanie zareagować w sposób odpowiedzialny i kategoryczny. Czy Europa potrzebuje nowej zimnej wojny? Nie! Czy Europa powinna zrobić wszystko, by tej zimnej wojny za wszelką cenę uniknąć? Tak!”. Stanowczo podkreślił prawo Ukraińców do decydowania o swoim losie oraz do integralności terytorialnej.

„Musimy podjąć bardziej proaktywne działania a nie tylko reagować na zaistniałą sytuację, wysyłając w ten sposób do Putina komunikat, że nasze działania nie ograniczają się jedynie do retoryki” powiedział **Charles Tannock** (Wielka Brytania), występujący w imieniu grupy ECR. Wezwał również państwa członkowskie UE do uzbrojenia Ukrainy i przeglądu sposobów dywersyfikacji szlaków energetycznych. Dodał, że zatrząść powinna sytuacja, w której duży sąsiad decyduje o losie innych państw. „Za naszymi słowami stoją czyny. Wzywam wszystkich do pozwolenia Ukrainie na pozyskanie środków, które umożliwią Ukrainie prawdziwą obronę”.

„Jesteśmy świadkami wojny i zbrodni wojennych popełnianych w Europie. To ujawniło słabości systemu bezpieczeństwa europejskiego i naraziło Ukrainę na niezadeklarowaną agresję ze strony Rosji”, powiedział **Petras Auštrevičius** (Litwa) z grupy ALDE. Skrytykował UE za przyjętą linię polityczną, polegającą na powstrzymywaniu się od jakichkolwiek działań. Nieudolnością UE nazwał odłożenie wejścia w życie Układu stowarzyszeniowego UE-Ukraina o kolejne 15 miesięcy.

„UE zaangażowała się i podzega do trzeciej wojny światowej z Rosją, co z kolei zatruwa wewnętrzne życie polityczne Ukrainy i szkodzi rolnikom w UE i całej gospodarce”, powiedział poseł **Georgios Katrougkalos** (Grecja) występujący w imieniu grupy GUE / NGL. „Zamiast polityki podziałów, powinniśmy zdecydować się na politykę jednoczenia”, podkreślił.

„Mam wrażenie, że musimy zrobić wszystko, co możliwe, aby powstrzymać Putina, który preferuje rozwiązanie siłowe z użyciem wojska przed uzyskaniem tego, co chce. Zaznaczyła, że UE nie była w stanie znaleźć sposobu na ochronę naszych ukraińskich przyjaciół przed rosyjską agresją”, powiedziała **Rebecca Harms** (Niemcy), występująca w imieniu grupy Zielonych/EFA. Podobnie do poprzedników, również skrytykowała decyzję UE o opóźnieniu realizacji umowy handlowej UE-Ukraina. Dodała, że dzięki determinacji Ukrainy i walce jej obywateli o wolność i demokrację możliwa jest ratyfikacja Układu, ale nie ma pewności, że w styczniu 2016 r. część handlowa Układu wejdzie w życie. „Na Ukrainie toczy się wojna nigdy niewypowiedziana. Putin ma już nogę w drzwiach, pytanie czy uda się nam ją usunąć”.

Nigel Farage (Wielka Brytania) z grupy Europa Wolności i Demokracji Bezpośredniej twierdził, że obecna polityka unijna jest „niepotrzebną prowokacją Władimira Putina”. „Jeśli szturchasz rosyjskiego niedźwiedzia kijem, nie zdziw się, że zareaguje”, powiedział. Wymienił listę porażek UE z ostatnich lat, m.in. wskazując na Libię i Syrię oraz dodał, że „bezpośrednio zachęcaliśmy do powstania na Ukrainie, które doprowadziło do obalenia Janukowycza i reakcji Putina”. Ostrzegł Zachód przed największym zagrożeniem, jakim jest wojna z ekstremizmem islamskim oraz dodał, że w tej sprawie Putin stoi po stronie UE.

Do zaprzestania prowokowania Rosji i nakładania sankcji wezwał również **Harald Vilimisky** (Niezależni, Austria), który powiedział, że na Ukrainie działa minimum 400 najemników z Blackwater (prywatna organizacja militarna założona w USA).

Parlament głosował nad rezolucją w tej sprawie w dniu 18 września br.

- **Polskie głosy w dyskusji**

Jacek Saryusz-Wolski (EPP) podkreślił znaczenie suwerenności Ukrainy, bezpieczeństwa w Europie i stabilności porządku opartego na demokracji i rządach prawa. Dodał, że Ukraina musi czuć realne wsparcie UE. „Tylko konsekwentna presja polityczna, izolacja polityczna Rosji, narastające sankcje ekonomiczne mogą skłonić Rosję do wycofania się i zaprzestania

działań militarnych na Ukrainie”, podkreślił. Dodał, że państwa UE powinny wspierać Ukrainę w jej działaniach i wysiłkach zbrojnych poprzez dostarczanie broni. Brak zdecydowanych działań UE, zdaniem eurodeputowanego, odczytywane są w Rosji jako słabość UE i zachęta do kolejnych agresywnych kroków i postępującej inwazji, dlatego UE i NATO powinny zwiększyć zdolności obronne i militarne. Zakończył swoją wypowiedź stwierdzeniem, że „wąskie, merkantylne interesy nie mogą paraliżować naszej polityki europejskiej”.

Anna Fotyga (ECR) przypomniała rozmowę z wysokim przedstawicielem NATO na temat zagrożeń w obwodzie kaliningradzkim, odbytą dwa lata temu. Powiedziała, że podczas rozmowy usłyszała, że „zagrożenie ze strony Rosji wyparowało”. Stwierdziła, że w obecnie już nie możemy pozwolić na błędne oceny sytuacji, naiwność, iluzje i udawanie, że zagrożenie nie tylko dla Ukrainy, ale dla wolnego świata nie ma. Przyznała, że polityka udawania, że Rosja zadowolony się ochłapem jest błędna oraz dodała, że część handlowa Układu powinna wejść w życie natychmiast. Zwracając się do komisarza przyznała z ubolewaniem, że afirmuje on postulat Putina ws. powołania Unii Euroazjatyckiej.

Janusz Korwin-Mikke (NI) powiedział, że Federacja Rosyjska jest prawnym następcą ZSRR. Rosjanie ciągle postrzegają NATO jako agresora, który przejął dawne NRD, kraje Comecon, republiki bałtyckie a teraz chce to zrobić z Ukrainą i zainstalować tam głowice nuklearne. Jednak Rosjanie wiedzą, że NATO nie chce Ukrainy. NATO wysłało sygnał do Putina, że może robić na Ukrainie, co chce. UE nie ma żadnego wojska. Rosyjski niedźwiedź leży na granicy z Ukrainą, a nie z Polską, czy z Francją.

Zdzisław Krasnodębski (ECR) podkreślił, że zapomina się o tym, że ten konflikt już trwa wiele miesięcy. Działania instytucji unijnych są niekonsekwentne, słabe i reaktywne a inicjatywa należy do Rosji i dlatego Putin w tym konflikcie wygrywa. Wyraził swoje obawy, że za rok będziemy w znacznie trudniejszej sytuacji, znowu będziemy słyszeć wezwania do skuteczniejszych działań – a być może wtedy już nie będzie chodziło o Krym i o wschodnią Ukrainę, tylko o Kijów. Podkreślił, że należy podjąć silniejsze działania, aby ten czarny scenariusz się nie spełnił.

4. STOSUNKI ZEWNĘTRZNE I ROLNICTWO – Debata nt. skutków wprowadzonego przez Federację Rosyjską zakazu handlu produktami rolnymi i środkami spożywczymi z UE

W dniu 15 września br. w Parlamencie Europejskim miała miejsce debata nt. skutków wprowadzonego przez Federację Rosyjską zakazu handlu produktami rolnymi i środkami spożywczymi z UE. W debacie wziął udział komisarz ds. rolnictwa i rozwoju obszarów wiejskich – Dacian Cioloș.

Czesław Siekierski (EPP, Polska), przewodniczący Komisji Rolnictwa PE (AGRI), przypomniał genezę wprowadzenia przez Rosję zakazu handlu produktami rolnymi i środkami spożywczymi z UE oraz poinformował o skali strat po stronie producentów. W niektórych sektorach, takich jak owoce, warzywa, oraz ser i masło, dotknięta została ok. 1/3 eksportu Unii. Zaznaczył, że środki finansowe przeznaczone przez KE na wsparcie producentów, dotkniętych zakazem eksportowania produktów rolnych, są „dalece niewystarczające w obliczu skali i wpływu embarga na naszych producentów”. Dodał, że jest to kryzys natury politycznej, dlatego ciężar finansowy powinien być ponoszony w sposób solidarny również przez inne sektory, a nie tylko przez rolników. Z zaniepokojeniem poinformował o zawieszeniu przyjmowania przez KE wniosków w sprawie środków pomocowych dla sektora owoców i warzyw oraz przypomniał o rolnikach niezrzeszonych w organizacjach producentów, którzy nie mogą ubiegać się o wsparcie finansowe. Zasugerował wypłatę środków kompensacyjnych dla gospodarstw zagrożonych upadłością.

Dacian Cioloș, komisarz ds. rolnictwa i rozwoju obszarów wiejskich, powiedział, że pamiętając o kontekście rosyjskiego zakazu handlu, należy również pamiętać, że Rosja jest drugim największym rynkiem eksportowym produktów rolnych. „Reakcja musi być proporcjonalna, a podejmowane działania spójne, solidarne i szybkie”. powiedział komisarz. Poinformował, że KE podjęła trzy typy działań w celu:

1. uniknięcia destabilizacji rynku europejskiego - wykorzystano różne instrumenty wsparcia w tym przedłużono interwencje publiczne do końca 2014 roku,
2. wspierania sektora europejskiego, jeżeli chodzi o nowe rynki - promocja produktów europejskich poza granicami UE (na ten cel przeznaczono dodatkowe środki, łącznie 60 mln euro), powołanie specjalnej grupy zadaniowej, która analizuje sytuację oraz otwieranie nowych rynków zamkniętych z powodu barier fitosanitarnych;
3. wprowadzenia proporcjonalnych rekompensat - wykorzystywane są dostępne środki z rezerw WPR i rezerw kryzysowych, nie ma możliwości wykorzystania środków z innych linii budżetowych.

Eurodeputowani powtarzali, że jest to kryzys polityczny, a jego skutki ponoszą rolnicy, głównie z Polski i państw bałtyckich. Zwracali uwagę na zbyt małe kwoty, przeznaczane na pomoc finansową dla producentów oraz wzywali do wspólnego podejścia w sprawie praktyk sieci handlowych, które wymuszają na dostawcach obniżenie cen produktów rolnych, nie zmieniając przy tym cen dla konsumentów. Podkreślali konieczność odbiurokratyzowania programu dla dzieci "mleko i owoce do szkół". Tylko nieliczni parlamentarzyści sugerowali, że polityka unijnych sankcji wobec Rosji będzie nieskuteczna, większość popierała sankcje i jednocześnie podkreślała, że UE musi być solidarna wobec rolników, ponieważ to ich najdotkliwiej dosięgła rosyjska reakcja na nie. Stąd domaganie się uruchomienia przez KE znacznie większej ilości niż do tej pory środków na rekompensaty dla rolników, nie tylko z obszaru Wspólnej Polityki Rolnej, ale także z innych linii kredytowych.

Albert Dess (Niemcy), występując w imieniu grupy EPP, rozpoczął swoje wystąpienie stwierdzeniem, że nie byłoby tej dyskusji, gdyby nie bezprawna aneksja Krymu przez Rosję i Putina oraz niewypowiedziana wojna, którą Rosja prowadzi przeciw Ukrainie. Przyznał, że na szczęście UE i państwa zachodnie nie zareagowały na tę sytuację w sposób militarny, ale poprzez bojkot wobec Putina i jego reżimu. Spodziewana była podobna reakcja Rosji. Pochwalił Komisję, a zwłaszcza komisarza Ciołosa, za szybką reakcję i zapowiedź wsparcia dla poszkodowanych rolników i przedsiębiorców. Przyznał, że pomoc potrzebna jest zwłaszcza w krajach bałtyckich i Polsce. Dostępne środki krajowe są niewystarczające. Potrzebna jest solidarność wszystkich rolników. Za naganne uznał zachowanie dużych detalistów, którzy nadużyli rosyjskiego bojkotu i wywierają presję na ceny producentów żywności. Co ciekawe, konsumenci w UE są wygranymi tego embarga, ponieważ ceny żywności spadają. Dlatego należy również skorzystać ze środków podatków w celu pomocy poszkodowanym.

Paolo De Castro (Włochy), występując w imieniu grupy S & D, podkreślił, że mamy do czynienia z kryzysem politycznym, za którego konsekwencje ponoszą głównie europejscy rolnicy. Przyznał, że reakcja KE była odpowiednia, jednak udzielona pomoc – niewystarczająca, by zrekompensować ogromne szkody europejskich producentów, zwłaszcza jeśli Unia Europejska będzie nadal nakładać sankcje a Rosja nadal będzie reagować poprzez rozszerzenie embarga. Poinformował o skali problemu i zwrócił się z apelem o przeznaczenie większych środków na radzenie sobie z kryzysem, bowiem nie tylko rolnicy powinni ponosić ciężar embarga nałożonego przez Rosję. Zwrócił również uwagę na bardziej racjonalne wydatkowanie środków, w świetle informacji o składaniu wniosków na nieproporcjonalnie wysokie kwoty.

Janusz Wojciechowski (Polska), występując w imieniu grupy ECR, wspomniał słowa prezydenta Lecha Kaczyńskiego, który powiedział: „Gruzja dzisiaj, jutro Ukraina, kraje bałtyckie pojutrze, a następnie Polska”. Zapytał o powody niewykorzystania rezerwy przewidzianej w art. 25 *Rozporządzenia 1306*¹ i odrzucenia propozycji rządu polskiego w tej sprawie. Dodał, że sankcje gospodarcze, stosowane skutecznie i konsekwentnie, mogą doprowadzić do załamania się imperialnej potęgi Rosji. Przyznał jednak, że najwyższą cenę ponoszą rolnicy, szczególnie ci ze wschodniej części UE. Odwoływał się do europejskiej solidarności. Podkreślił, że koszty sankcji powinna ponosić cała UE.

Ivan Jakovčić (Chorwacja), reprezentujący grupę ALDE, podkreślił, że reakcja Komisji w przypadku rosyjskiego embarga była odpowiednia i szybka. Przyznał jednak, że w niektórych krajach eksport do Rosji jest bardzo wysoki i dla wielu rolników embargo oznacza katastrofę. Pytał Komisję Europejską o jej reakcję na zaistniałą sytuację kontynuacji embarga. Zaproponował poszukiwanie nowych rynków zbytu i inwestowanie w marketing. Domagał się większego zaangażowania we wdrożenie programu „mleko i owoce do szkół”. Przyznał, że embargo ma również zastosowanie do produktów z krajów basenu Morza Śródziemnego, tj. mandarynki i inne produkty i wyraził nadzieję, że Komisja producentom tych owoców również udzieli wsparcia.

Senra Lidia Rodriguez (Hiszpania), występująca w imieniu grupy GUE / NGL, powiedziała, że rolnicy stali się ofiarami nieodpowiedzialnych decyzji Unii Europejskiej, które podjęła, by sprzyjać interesom rządu Stanów Zjednoczonych. Ten kryzys pokazuje niepewność i niestabilność gospodarczą bieżącej polityki europejskiej. Konieczna jest solidarność i pomoc dla rolników, niezbędna do pokrycia kosztów produkcji i pracy. Należy również rozpocząć debatę na temat nowej WPR, stawiając na prawa i interesy rolników.

Martin Häusling (Niemcy), reprezentujący grupę Zielonych / EFA, podziękował Komisji za sprawne działania w obliczu kryzysu. Apelował o solidarność europejską. Przyznał, że najbardziej dotknięte są kraje bałtyckie, Polska i inne, ale również producenci owoców tropikalnych, którzy utracili rynki zbytu. Podkreślił, że należy ustabilizować rynki i szukać rozwiązań w Europie a nie eksportować naszych problemów i nadwyżek tam, gdzie nie są pożądane. Zauważył, że należy dokładnie przyjrzeć się temu, kto jest naprawdę w potrzebie i

¹ Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 1306/2013 z dnia 17 grudnia 2013 w sprawie finansowania wspólnej polityki rolnej, zarządzania nią i monitorowania jej oraz uchylające rozporządzenia Rady (EWG) nr 352/78, (WE) nr 165/94, (WE) nr 2799/98, (WE) nr 814/2000, (WE) nr 1290/2005 i (WE) nr 485/2008

kto dostaje pomoc unijną. Przyznał, że jest wielu „darmozjadów i nie może być tak, że płacimy ludziom, którzy mogą tej pomocy nie potrzebować”. Podkreślił ponadto, że należy powstrzymać spadki cen. Na koniec podkreślił, że należy zastanowić się nad orientacją eksportu europejskiej polityki rolnej. Jego grupa zawsze ostrzegała, aby patrzeć długoterminowo i zaspokajać potrzeby europejskiego rynku oraz uniezależnić się od nierzetelnych partnerów.

Marco Zullo (Włochy), w imieniu EFDD, powiedział, że wartość produktów rolno-spożywczych dotkniętych embargiem szacuje się na pięć miliardów euro i dotyczy dochodów dziewięciu i pół miliona europejskich producentów. Te dane mogą być nadto optymistyczne, bo nie uwzględniają pośrednich skutków embarga, tj. triangulacja handlowa, która obejmuje produkty europejskie sprzedawane do Rosji, które przechodzą najpierw przez państwa trzecie ani utraty udziału w rynku przez długi okres czasu, bo rosyjski konsument może przyzwyczaić się do innych smaków i nie kupować więcej produktów europejskich. Ponadto, europejski rynek może zostać zalany tanimi produktami, które nie znajdą rynków zbytu na rynku rosyjskim. Z tych względów środki pomocowe UE mogą się okazać niewystarczające. Zwrócił się do Komisji Europejskiej o zapewnienie bardziej starannej alokacji zasobów i większych wysiłków w celu końca zbudowania prawdziwego europejskiego jednolitego rynku.

Eleftherios Synadinos (NI, Grecja) przyznał, że wiele państw członkowskich boryka się z kryzysem gospodarczym z uwagi na embargo nałożone przez Rosję, głównie na produkty rolne. Obywatele greccy są zainteresowani zmianami w zakresie embarga na produkty z ich kraju, bo to negatywnie wpływa na ich gospodarkę narodową. Nadwyżki żywności, śmiesznie niskie ceny, itp. – to konsekwencje embarga. Niedopuszczalne jest niszczenie gospodarek, takich jak grecka, za cenę kryzysu rosyjsko-ukraińskiego. W tym kryzysie chodzi głównie o interesy polityczne i biznesowe, choć używa się zawsze wzniosłych słów o demokracji i wolności. Kandydaci do UE z państw trzecich, a nawet członkowie NATO, którzy uczestniczą w polityce europejskiej, korzystają z kosztów poniesionych przez państwa członkowskie. Zasiłki dla rolników z pieniędzy podatników UE to nie odpowiednia strategia polityczna. Trzeba stworzyć nową politykę strategicznego zbliżenia między Unią Europejską a Rosją oraz wzmocnienia partnerstwa i stosunków handlowych. Kontynuacja konfliktu z Rosją przyniesie więcej cierpienia i problemów niż korzyści dla państw członkowskich Unii.

- **Polskie głosy w dyskusji**

Beata Gosiewska (ECR, Polska) oraz **Zbigniew Kuźmiuk** (ECR, Polska) krytycznie odnieśli się do działań KE.

Beata Gosiewska (ECR) powiedziała, że „Putin się cieszy, bo Komisja Europejska nie potrafi podjąć skutecznych działań zapobiegających embargu rosyjskiemu”. W jej opinii środki przeznaczone na rekompensaty dla rolników dotkniętych rosyjskim embargiem są śmiesznie niskie a decyzja o wstrzymaniu przyjmowania wniosków od rolników jest skandaliczna. Pytała, dlaczego KE nie sięga po środki z unijnej rezerwy przeznaczonej na te cele. Apelowała o zniesienie kar za przekroczenie kwot mlecznych.

Zbigniew Kuźmiuk (ECR) zwrócił uwagę, że skutki rosyjskiego embarga na żywność pochodzącą z 28 krajów UE są coraz bardziej dotkliwe dla europejskich rolników (w tym szczególnie dla rolników z mojego kraju Polski), natomiast Komisja Europejska zachowuje się tak jak byśmy mieli do czynienia z jakimś niewielkiej wagi problemem. Ceny produktów rolnych spadły średnio w Polsce od 30 do 40% w stosunku do roku ubiegłego, a reakcją KE jest zapowiedź użycia zaledwie rezerwy na zakłócenia na rynku w kwocie 125 mln euro w odniesieniu do owoców i warzyw i to tylko skierowanej do rolników którzy przeznaczają je dla organizacji charytatywnych bądź zniszczą zbiory. Jego zdaniem rosyjskie embargo spowodowało autentyczny kryzys na większości rynków rolnych w tych krajach UE, które były dużymi eksporterami na ten rynek, natomiast KE zdecydowała się już w sierpniu na rozwiązanie rezerwy kryzysowej w ramach WPR w wysokości 422 mln euro i przekazania tych środków do krajów członkowskich i sugeruje europejskim rolnikom użycie tej rezerwy ale dopiero z przyszłorocznego budżetu. Do tego czasu jednak wiele gospodarstw tych najbardziej rynkowych w moim kraju w Polsce, zwyczajnie zbankrutuje ponieważ banki nie chcą czekać na spłatę kredytów przez wiele miesięcy. Na koniec poprosił komisarza Daciana Ciolosa o wyjaśnienie dlaczego w sytuacji najcięższego od lat kryzys na rynkach rolnych, KE nie zaproponowała użycia na do wypłaty rekompensat tegorocznej rezerwy kryzysowej stworzonej w ramach WPR.

Jarosław Kalinowski (EPP) zauważył, że największe koszty zakazu handlu ponoszą państwa Europy Środkowo-Wschodniej, a kwoty na rekompensaty są niewystarczające. Zaapelował o niekaranie producentów mleka za przekroczenie kwot produkcyjnych oraz niedyskryminowanie producentów niezrzeszonych.

Komisarz **Dacian Ciolos** potwierdził zawieszenie przez KE mechanizmu wsparcia dla producentów owoców i warzyw wycofujących swoje produkty z rynku i jako powód podał

przekroczenie dostępnej na ten cel kwoty. Obiecał przyjrzeć się mechanizmowi składania wniosków oraz możliwości wyasygnowania dodatkowych środków na ten cel, przypominając jednocześnie, że KE nie ma własnych zasobów finansowych i jest uzależniona od środków przekazywanych przez państwa członkowskie. W odniesieniu do zniesienia kar za przekraczanie kwot powiedział: „jeszcze tego nam brakuje by mieć więcej mleka na rynku, przecież to oznacza zachętę do większej produkcji”. Komisarz Ciolos zdecydowanie odpowiedział, że użycia rezerwy kryzysowej na finansowanie strat rolników domagała się na posiedzeniu Rady ds. rolnych tylko Bułgaria i w związku z tym rezerwa ta w tym roku nie będzie wykorzystywana. Ponadto zapowiedział, że jeszcze w tym tygodniu zostaną przez KE zaprezentowane nowe instrumenty pomocy dla rolników, a Komisja pokaże także nowe źródła ich finansowania. Zasugerował także uruchomienie pomocy krajowej bez oglądania się na przestrzeganie unijnych zasad udzielania pomocy publicznej, ponieważ mamy do czynienia z sytuacją nadzwyczajną.

5. STOSUNKI ZEWNĘTRZNE - Posłowie: jest nadzieja dla Ukrainy, ale UE musi przeciwstawiać się Rosji

Parlament Europejski z zadowoleniem i nadzieją przyjął w dniu 18 września pierwsze kroki w stronę pokoju na Ukrainie oraz właśnie ratyfikowaną umowę o stowarzyszeniu UE-Ukraina, ale wyraził niepokój, co do prawdziwych intencji Rosji w niewypowiedzianej "hybrydowej wojnie". W przyjętej rezolucji posłowie wzywają UE do przeciwstawiania się Rosji oraz udzielenia wsparcia rolnikom w UE, którzy ponoszą skutki embarga w handlu z Rosją.

Posłowie z zadowoleniem przyjęli do wiadomości przyjęte 16 września przez parlament Ukrainy ustawy o specjalnym statusie terenów spornych w Doniecku i Ługańsku oraz o amnestii, które są „istotnym wkładem w złagodzenie konfliktu”.

- **Układ UE-Ukraina nie zostanie zmieniony**

Posłowie podkreślili, że układ stowarzyszeniowy i o wolnym handlu UE-Ukraina, który został jednocześnie ratyfikowany przez parlamenty w Strasburgu i w Kijowie „nie powinien zostać zmieniony i nie będzie zmieniony”, niezależnie od presji wywieranej przez Rosję. Posłowie wzywają teraz państwa członkowskie UE do niezwłocznej ratyfikacji układu z Ukrainą.

Posłowie z zadowoleniem przyjmują podpisanie zawieszenia broni w Mińsku i ubolewają nad jego naruszaniem przez wojsko rosyjskie i separatystów. Posłowie obawiają się jednak, że zawieszenia broni może być „jedynie pretekstem dla wojsk rosyjskich do przegrupowania się w celu kontynuowania ofensywy”.

- **Sankcje ze strony UE są usprawiedliwione i powinny się nasilić**

Parlament europejski popiera ostatnio wprowadzone sankcje UE przeciwko Rosji oraz ubolewa nad rosyjskimi "sankcjami zwrotnymi", które są "nieusprawiedliwione". Wzywa również UE do rozważenia możliwości wykluczenia Rosji ze współpracy w dziedzinie cywilnych zastosowań energii jądrowej oraz z systemu Swift.

Posłowie pochwalają decyzję Francji o wstrzymaniu dostawy okrętów "Mistral" do transportu śmigłowców do Rosji i wzywają inne państwa UE do pójścia za tym przykładem, w odniesieniu do eksportu towarów nieobjętych embargiem UE, takich jak uzbrojenie oraz sprzęt o podwójnym (cywilno/militarnym) zastosowaniu.

Posłowie wzywają do uregulowania interesów stron trzecich w odnośności do składowania gazu, gazociągów oraz urządzeń ułatwiających przepływy oraz nalegają na państwa członkowskie UE aby odwołały planowane umowy z Rosją, dotyczące sektora energetycznego, łącznie z Gazociągiem Południowym.

Posłowie podkreślają, jak ważne jest „niezależne, niezwłoczne i wyczerpujące śledztwo” przekazane Holenderskiej Radzie Bezpieczeństwa, dotyczące przyczyn katastrofy malezyjskiego lotu MH17 oraz postawienie przed sądem osób za nią odpowiedzialnych.

Posłowie nalegają jednak na pozostanie przy rozwiązaniach politycznych, a nie militarnych i podkreślają, że sankcje są odwracalne a ich skala zależeć będzie od rozwoju sytuacji na Ukrainie. Wzywają także UE do ułatwiania dialogu pomiędzy Ukrainą i Rosją.

- **Więcej pieniędzy dla rolników w UE ponoszących skutki embarga**

Budżet przeznaczony przez UE na łagodzenie skutków embarga, powinien zostać zwiększony i odnosić się do większej ilości produktów, uważają posłowie. Wzywają także do wzmożonych wysiłków w promowaniu produktów rolnych UE na alternatywnych rynkach, w celu uniknięcia nadpodaży na rynku wewnętrznym UE. Powinno się wykorzystywać w tym

celu nie tylko fundusze przeznaczone na rolnictwo, ponieważ obecny kryzys ma, przede wszystkim, "charakter polityczny".

- **Wezwanie do uwolnienia estońskiego oficera kontrwywiadu**

Posłowie potępiли wprowadzenie estońskiego oficera kontrwywiadu z terytorium Estonii do Rosji oraz wzywają władze rosyjskie, aby natychmiast uwolniły E. Kohwera i umożliwiły mu bezpieczny powrót do Estonii. Posłowie potępiłi również porwanie i brutalne zabójstwo Honorowego Konsula Litwy Mykoły Zelenca, w Ługańsku.

6. STOSUNKI ZEWNĘTRZNE - Państwo Islamskie: działania międzynarodowe i UE, aby skończyć z zabijaniem

Posłowie potępiłi zamordowanie dziennikarzy Jamesa Foleya i Stevena Sotloff'a oraz pracownika humanitarnego Davida Hainesa przez tzw. Państwo Islamskie (PI), w rezolucji przyjętej w dniu 18 września br. UE musi użyć wszystkich dostępnych środków w celu udzielenia pomocy władzom państwowym i lokalnym w Iraku w walce z PI, włącznie z odpowiednim wsparciem militarnym, podkreślono. Wezwano również społeczność międzynarodową do odcięcia IS od zasobów oraz do politycznego rozwiązania konfliktu w Syrii.

Utworzenie oraz ekspansja "islamskiego kalifatu" oraz działania innych ekstremistycznych grup w Iraku i Syrii stanowią bezpośrednie zagrożenie dla bezpieczeństwa krajów europejskich, uważają posłowie. Dodali też, że w perspektywie długoterminowej jedynie trwałe polityczne rozwiązanie konfliktu w Syrii przyczyniłoby się do zneutralizowania tego zagrożenia.

Ataki na ludność cywilną, egzekucje oraz przemoc seksualna, stosowane w Iraku i Syrii, nie powinny pozostać bezkarne, podkreślili posłowie. Atakowanie ludności cywilnej z powodu narodowości, wyznania, przekonań może być uznane za zbrodnię przeciwko ludzkości.

- **Odcięcie IS od zasobów**

Należy powstrzymać przepływ towarów oraz funduszy do PI, posłowie wzywają do skuteczniejszego wdrażania embarga ONZ na broń oraz zamrożenia funduszy. UE powinna

także wprowadzić sankcje przeciwko handlującym ropą naftową wydobywaną na terenach kontrolowanych przez PI oraz odciąć przepływ gotówki, który umożliwi IS prowadzenie interesów i wykorzystywanie rajów podatkowych.

- **Koalicja międzynarodowa**

W tekście z zadowoleniem przyjęto decyzje podejmowane przez poszczególne państwa członkowskie, związane z pilnym dostarczaniem sprzętu wojskowego władzom kurdyjskim i wezwano do koordynacji działań. Posłowie z zadowoleniem przyjęli decyzję USA o utworzeniu koalicji międzynarodowej przeciwko Państwu Islamskiemu oraz decyzję Ligi Arabskiej o współpracy ze społecznością międzynarodową, w celu stawienia czoła bojownikom w Syrii i Iraku.

Bezpieczny powrót mniejszości oraz wszystkich obywateli zmuszonych do opuszczenia swoich domów powinien być ostatecznym celem oraz odpowiedzialnością wszystkich podmiotów regionalnych oraz UE, podkreślili posłowie, wyrażając swoje poparcie dla wszystkich ofiar nietolerancji religijnej i nienawiści.

7. STOSUNKI ZEWNĘTRZNE - Anna Fotyga: „Radykalni islamiści znajdują coraz większe poparcie wśród młodych Europejczyków”



Parlament Europejski dyskutował w dniu 17 września br. o sytuacji na Bliskim Wschodzie i konfliktach, które rozgorzały w naszym bezpośrednim sąsiedztwie. Poniżej przedstawiam wywiad z szefową parlamentarnej podkomisji ds. bezpieczeństwa i obrony (SEDE) – Annę Fotyga (ECR), którą pytano o bezpieczeństwo w Europie oraz

nadchodzące wysłuchanie kandydatki na wysoką przedstawiciel UE ds. wspólnej polityki zagranicznej i bezpieczeństwa.

- **Czy Europa powinna w większym stopniu skupić się na wspólnej polityce obronnej, w związku z konfliktami, które wybuchają tak blisko naszych granic?**

Wyzwania, przed jakimi stoimy, są ogromne. Najważniejsze jest szybkie wypracowanie konsensusu w sprawie wspólnego podejścia do konfliktów w naszym południowym i wschodnim sąsiedztwie.

- **Czy nowe zagrożenie, jakim jest Państwo Islamskie – ISIS, wymaga zupełnie nowej odpowiedzi ze strony wspólnej Europy?**

Z pewnością. Asymetryczna wojna z zachodnim społeczeństwem prowadzona jest ze wszystkich stron. Nigdy nie wiemy, skąd może nadejść uderzenie – czy będą to bojownicy ze wschodniej Ukrainy, czy radykalni islamiści z ISIS.

Przygnębiająca jest świadomość tego, że islamscy fanatycy znajdują coraz większe poparcie wśród młodych Europejczyków – dzieci i nastolatków. Musimy wzmocnić i lepiej skoordynować środki antyterrorystyczne, jakie posiadamy, i odciąć źródła finansowania radykałów.

- **Co może zrobić Parlament Europejski, by wzmocnić odpowiedź Europy?**

Musimy sprawić, by obywatele Europy mogli godziwie żyć. To w ubogich społecznościach, radykalne ruchy znajdują najwięcej sojuszników.

- **Czy kolejna szefowa unijnej dyplomacji – Federica Mogherini ma szanse być wpływową reformatorką naszej polityki?**

Część poglądów Federici Mogherini wzbudza moje wątpliwości. Mam nadzieję, że obecna sytuacja pozwoli jej zrozumieć z jakimi niebezpieczeństwami musimy się mierzyć.

Co nie jest zaskoczeniem, Mogherini jest bardziej zaangażowana w rozwiązywanie konfliktów na Bliskim Wschodzie czy w Afryce Północnej, niż na wschodzie. Mam jednak nadzieję, że szybko odnajdzie właściwą równowagę.

8. STOSUNKI ZEWNĘTRZNE - Parlament Europejski dyskutował na temat sytuacji mniejszości w Iraku i Syrii oraz ofensywy Państwa Islamskiego, w tym prześladowania mniejszości

W dniu 17 września br. w Parlamencie Europejskim odbyła się debata na temat prześladowań mniejszości w Iraku i Syrii.

Benedetto Della Vedova, podsekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Włoch, reprezentujący prezydencję, powiedział, że w ostatnich miesiącach sytuacja w Syrii i Iraku znacząco się zmieniła. Wyraził oburzenie działaniami Państwa Islamskiego (PI) oraz podkreślił zaangażowanie na rzecz suwerenności, jedności i integralności Iraku. Powiedział, że z radością przyjmuje wiadomość o stworzeniu nowego rządu pod przywództwem Haider al-Abadiego. Dodał, że organizacja PI to zagrożenie terrorystyczne dla całego regionu, ale także dla bezpieczeństwa Europy i świata. PI kontroluje pewną część terytorium Iraku, zasoby naturalne i dysponuje dużymi środkami finansowym oraz niszczy dobra kultury, prześladują mniejszości narodowe i wyznaniowe. Dodał, że działania PI destabilizują Irak, ale i region.

Eurodeputowani zwracali uwagę na pogorszenie bezpieczeństwa i sytuację humanitarną w Syrii i Iraku. Z niepokojem wypowiadali się o przemoc, niszczeniu symboli religijnych przez PI oraz o zjawisku "terrorysta-turysta". Za istotne uznali ograniczenie zasobów finansowych PI, wzmocnienia władzy lokalnej i regionalnej oraz przekazania broni Kurdom.

• Polskie głosy w dyskusji

Anna Fotyga (ECR) w swoim wystąpieniu zaznaczyła, że Unia Europejska powinna zrobić wszystko, by wspomóc rząd Hajdera al-Abadiego w procesie stabilizowania sytuacji w państwie. Przewodnicząca Podkomisji ds. Bezpieczeństwa i Obrony przypomniała także o zorganizowanej w Paryżu konferencji mającej na celu wypracowanie strategii działania wobec dżihadystów. „Ta konferencja na pewno jest nadzieją, ale zauważalny był stosunkowo niewielki udział reprezentantów mojego regionu - Europy Środkowej i Wschodniej. Obecny był za to minister Ławrow, który jeszcze kilka dni temu groził mojemu krajowi atakiem nuklearnym. Mam nadzieję, że UE zachowa jedność, równowagę w ocenie wszystkich zagrożeń i nie pozwoli na koncesję pod adresem Rosji w zamian za jej udział w koalicji antyterrorystycznej” – powiedziała europosłanka.

„Naszym obowiązkiem jest obrona zabijanych chrześcijan i wszystkich ludzi, którzy giną z powodu nienawiści religijnej” - przekonywał **Ryszard Czarnecki** (ECR). Przypomniał, że UE do tej pory wspierała ludzi, którzy politycznie odpowiadają za dzisiejszą sytuację. „Pan premier Maliki, który przecież odpowiada za to, że nie był w stanie zaprowadzić tam ładu, jest w sensie politycznym winny tego co dzieje się w Iraku, w Syrii - tysiące ludzi, którzy tam giną” – mówił europoseł.

Europoseł **Marek Jurek** (ECR) apelował do instytucji UE o działanie w sprawie prześladowanych chrześcijan. „Chrześcijanie w tym regionie we wszystkich krajach stanowią mniejszość, a więc w praktyce mogą liczyć wyłącznie na naszą pomoc i zainteresowanie świata chrześcijańskiego” – mówił eurodeputowany Jurek. W podobnym tonie wypowiadał się eurodeputowany **Mirosław Piotrowski** (ECR).

Natomiast **Janusz Zemke** (S&D) mówił o zaangażowaniu Unii Europejskiej w pokojowe rozwiązanie konfliktu w Iraku. Stwierdził, że świat Zachodni dość późno dostrzegł fakt, iż dżihadysty w Iraku i Syrii w coraz większym stopniu stanowią zagrożenie dla świata Zachodniego i są bezwzględni dla wszystkich mniejszości etnicznych i religijnych. Dodał, że tego problemu nie da się rozwiązać krótkofalowo. Podkreślił jednak, że mimo toczącej się wojny plemiennej i religijnej w Iraku Unia nie powinna ingerować w te konflikty w wojskowy sposób. Trzeba natomiast naciskać na władze Iraku, by budowały nową strukturę tego państwa. Chodzi bowiem o to, żeby te władze państwa brały pod uwagę nie tylko interesy szyitów, ale także sunnitów i Kurdów.

- **Rezolucja Parlamentu Europejskiego z dnia 18 września 2014 r. w sprawie sytuacji w Iraku i Syrii oraz ofensywy Państwa Islamskiego, w tym prześladowań mniejszości (2014/2843(RSP))**

Posłowie wyrazili zaniepokojenie z powodu pogorszenia się stanu bezpieczeństwa i sytuacji humanitarnej w Iraku i Syrii oraz potępili zamordowanie dziennikarzy Jamesa Foley'a i Stevena Sotloff'a oraz pracownika humanitarnego Davida Hainesa przez tzw. Państwo Islamskie (PI). UE musi użyć wszystkich dostępnych środków w celu udzielenia pomocy władzom państwowym i lokalnym w Iraku w walce z PI. Wezwano również społeczność międzynarodową do odcięcia PI od zasobów oraz do politycznego rozwiązania konfliktu w Syrii. Posłowie, wyrażając swoje poparcie dla wszystkich ofiar nietolerancji religijnej i

nienawiści, zaapelowali o bezpieczny powrót mniejszości oraz wszystkich obywateli zmuszonych do opuszczenia swoich domów.

9. STOSUNKI ZEWNĘTRZNE - Sytuacja w Libii

Benedetto Della Vedova, podsekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Włoch, reprezentujący prezydencję, powiedział, że pogorszyła się sytuacja w Libii, zarówno na poziomie politycznym, jak i na poziomie bezpieczeństwa ludności cywilnej. Zapewnił o intensywnych działaniach UE oraz ONZ na rzecz zawieszenia broni i rozpoczęcia negocjacji.

Podczas dyskusji eurodeputowani mówili o słabości instytucji libijskich, braku możliwości rozwiązania kryzysu bez wsparcia organizacji międzynarodowych oraz o partykularnych interesach różnych krajów. Zdaniem części posłów, Libia może stać się upadłym państwem dającym schronienie terrorystom, dlatego należy przywrócić stabilność i odbudować kraj.

• Polskie głosy w dyskusji

Mirosław Piotrowski przypomniał o rocznicy wybuchu II wojny światowej oraz o tragicznych konsekwencjach wcielania w życie zgubnych ideologii. Podkreślił, że słowa te powinny stać się przestrożą także w kontekście aktualnych poważnych napięć militarnych, zarówno we wschodnim, jak i południowym sąsiedztwie Unii. Odnosząc się do Libii podkreślił, że obserwowane tam akty przemocy i agresji mogą stać się zarzewiem wojny domowej, które może się rozprzestrzenić. Oprócz przekazywania środków finansowych i pomocy humanitarnej apelował o silniejsze zaangażowanie Unii Europejskiej, a także Ligi Arabskiej i Unii Afrykańskiej, w mediacje międzynarodowe na wysokim szczeblu celem zażegnania konfliktu.

Janusz Korwin-Mikke (NI) podkreślił, że amerykańska polityka budowania demokracji, zwłaszcza w krajach arabskich, skończyła się katastrofą w Egipcie, w Afganistanie, w Iraku, w Syrii, w Libii, gdzie mamy do czynienia z milionami ofiar. W jego opinii w monarchiach panuje pokój i ludzie nie są mordowani. Podkreślił, że w Libii wojna domowa jest nieunikniona, natomiast we wschodniej części Libii jest możliwość utworzenia emiratu, dzięki czemu można uratować setki tysięcy ludzi.

Bogusław Liberadzki (S&D) powiedział, że wszyscy witali i wspierali Arabską Wiosnę. Zamiast demokracji i sprawiedliwości społecznej pojawiły się chaos, terroryzm, morderstwa, wypędzenia z powodów politycznych, narodowościowych, wyznaniowych. Wspomnił o

milionach uciekinierów z Libii, Syrii i Iraku i konieczności zapewnienia im pomocy humanitarnej, do czego można wykorzystać nadwyżki żywności po embargu rosyjskim. Ponadto zachęcał do przyjęcia do UE studentów z obozów wypędzonych, by mogli wrócić do swoich państw wykształceni i odbudować odbudowują swoje państwa.

- **Rezolucja Parlamentu Europejskiego z dnia 18 września 2014 r. w sprawie sytuacji w Libii (2014/2844(RSP))**

Posłowie potępiłi przemoc, szczególnie wobec ludności cywilnej oraz wezwali strony konfliktu do zawieszenia broni i stworzenia państwa opartego na poszanowaniu praw człowieka, demokracji i praworządności. Zauważyli wpływ ogólnego braku bezpieczeństwa i pogarszających się rządów w Libii na bezpieczeństwo w regionie i w Europie. Wezwali KE i ESDZ do koordynowania działań państw członkowskich w Libii i skoncentrowania wsparcia na budowie państwa i instytucji.

10. STOSUNKI ZEWNĘTRZNE – Debata nt. stosunków Izrael-Palestyna po wojnie w Gazie i roli UE

Benedetto Della Vedova, podsekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Włoch, reprezentujący prezydencję, powiedział, że istnieje potrzeba trwałego rozwiązania problemu Gazy. Dla UE oczywiste jest, że Gaza powinna być częścią państwa Palestyńskiego. Poinformował, że pod koniec września na zaproszenie Egiptu odbędzie się kolejne spotkanie z udziałem przedstawicieli Izraela i Palestyny w celu omówienia spraw, co do których nie osiągnięto porozumienia. Dodał, że polityczna stabilizacja jest niezmiernie ważna, dlatego UE musi robić wszystko by porozumienie było osiągnięte.

Posłowie wyrażali zadowolenie z porozumienia w sprawie zawieszenia broni i roli Egiptu w negocjacjach pokojowych. Zwracali jednak uwagę na nieobecność UE w rozmowach i bycie wyłącznie obserwatorem. Przypominali o niepokojącej sytuacji humanitarnej w Gazie.

- **Rezolucja Parlamentu Europejskiego z dnia 18 września 2014 r. w sprawie Izraela i Palestyny po wojnie w Gazie oraz roli UE (2014/2845(RSP))**

Posłowie potępiłi przypadki łamania praw człowieka i międzynarodowego prawa humanitarnego oraz wezwali UE do rzeczywistego udziału w niesieniu pomocy humanitarnej oraz w odbudowie Gazy. Z zadowoleniem przyjęli zawieszenie broni wynegocjowane przez

Egipt. Zachęcili również do wewnątrzpalestyńskiego pojednania między Hamasem i Autonomią Palestyńską w celu podjęcia przez nich wspólnych działań na rzecz odbudowy Gazy i znalezienia długoterminowego rozwiązania politycznego. Ponadto wezwali państwa członkowskie UE do wzmocnienia poparcia dla przywództwa prezydenta Abbasa i jego ostatniej inicjatywy mającej na celu rozwiązanie konfliktu oraz potępiłi wszelkie akty terroryzmu i przemocy.

11. STOSUNKI ZEWNĘTRZNE I PRAWA CZŁOWIEKA – Debaty nad przypadkami łamania praw człowieka, zasad demokracji i państwa prawa

W dniu 18 września w Parlamencie Europejskim w Strasburgu odbyły się debaty nad przypadkami łamania praw człowieka, zasad demokracji i państwa prawa. Miała również miejsce debata dotycząca sprawozdania rocznego UE na temat praw człowieka i demokracji na świecie.

- **Prześladowanie obrońców praw człowieka w Azerbejdżanie**

Eurodeputowana **Róża Gräfin von Thun und Hohenstein**, występując imieniem grupy EPP, powiedziała, że obecnie Azerbejdżan sprawuje przewodnictwo w Radzie Europy. Zwróciła uwagę na niezwykle destrukcyjne działania władz Azerbejdżanu, polegające na „rozmontowaniu społeczeństwa obywatelskiego w ciągu ostatnich 2 miesięcy”. Ludzie są zastraszeni i nie mają odwagi wyjść na ulice ani sprzeciwić się politycznym aresztom. Ubolewała, że reakcja społeczności międzynarodowej jest bardzo słaba. Rada Europy powinna powołać specjalnego sprawozdawcę i potępić takie postępowanie. Eurodeputowani zaapelowała do delegatury UE w Baku o szersze potępienie tej sytuacji i rozważenie wprowadzenia zakazu wizowego dla niektórych popleczników Alijewa. Pytała się również świata biznesu, czy się także do sytuacji biznesu, czy dokonał oceny wpływu sponsoringu Europejskich Igrzysk Olimpijskich, które odbędą się w Baku, na prawa człowieka w kraju, zgodnie z zasadami ONZ. Te igrzyska zostaną bowiem wykorzystane przez Alijewa do promocji kraju i zaprezentowania go w jak najlepszym świetle.

Eurodeputowany **Ryszard Czarnecki** (ECR) podkreślił, że Parlament powinien znacznie częściej zwracać uwagę na sytuację krajów Kaukazu Południowego. Przyznał, że mało się o tym mówi w Parlamencie a jest to bardzo ważny region, który stara się być jak najbliżej Europy. „Często spotykam się z Ormianami, Gruzinami, Azerami i myślą podobnie jak my.

Mam nadzieję, że w przyszłości jak najczęściej będą debaty również na temat sprawy przestrzegania praw człowieka w Rosji, bo w ostatnim czasie mniej się mówi na ten temat, a niesłusznie” - powiedział eurodeputowany.

Rezolucja Parlamentu Europejskiego z dnia 18 września 2014 r. w sprawie prześladowania obrońców praw człowieka w Azerbejdżanie (2014/2832(RSP))

Posłowie podkreślili, że przestrzeganie praw człowieka, zasad demokratycznych, podstawowych wolności i praworządności jest podstawą współpracy w ramach Partnerstwa Wschodniego i zobowiązań podjętych przez Azerbejdżan w Radzie Europy i OBWE. Potępiłi aresztowania i przetrzymywanie obrońców praw człowieka w Azerbejdżanie i wezwali do uwolnienia wszystkich więźniów politycznych i zaprzestania aresztowań o podłożu politycznym.

- **Burundi, w szczególności przypadek Pierre'a Clavera Mbonimpy**

Bogdan Wenta, występując w imieniu grupy EPP, powiedział, że Pierre Claver Mbonimba działa na rzecz praw człowieka, osób prześladowanych i bezprawnie aresztowanych w Burundi. Zaapelował do władz Burundi o jego natychmiastowe i bezwarunkowe uwolnienie z aresztu. Międzynarodowo uznano jego pracę, przyznając mu ważne odznaczenia, a organizacja Amnesty International uznała go za więźnia sumienia. Dodał, że sytuacja gospodarcza i polityczna Burundi jest bardzo trudna, co nie zwalnia rządu Burundi z obowiązku i odpowiedzialności przestrzegania afrykańskiej karty praw człowieka, deklaracji ONZ, deklaracji z Kigali w sprawie obrońców praw człowieka. Wolność wypowiedzi i poszanowanie praw w Burundi jest szczególnie ważne w kontekście nadchodzących wyborów w 2015 r., które nie zostaną uznane, jeśli nie spełnią podstawowych zasad demokracji.

Lidia Joanna Geringer de Oedenberg, występując w imieniu grupy S&D, powiedziała, że obrońca praw człowieka Pierre Claver Mbonimpa został aresztowany 15 maja pod zarzutem podżegania do nieposłuszeństwa publicznego i zagrożenia bezpieczeństwu narodowemu, jakiego dopuścił się w wypowiedzi do radia publicznego w Burundi odnośnie do zbrojenia młodzieżowego skrzydła partii rządzącej. Podkreśliła, że rząd Burundi nie po raz pierwszy rozprawia się z opozycją. Do dziś nie wyjaśniono zabójstw na tle politycznym w latach 2010-2012. Władze Burundi zobowiązały się do przestrzegania porozumienia z Kotonu oraz międzynarodowego paktu praw obywatelskich i politycznych. Dodatkowo Unia Europejska udzieliła już Burundi wsparcia finansowego w wysokości 432 milionów euro na wspieranie społeczeństwa obywatelskiego. Zaapelowała do rządu Burundi o demokratyczną debatę

polityczną, szczególnie w obliczu zbliżających się w 2015 r. wyborów. Wyraziła nadzieję, że nowo nominowana wysoka przedstawiciel Unii do spraw zagranicznych dołoży wszelkich starań, aby głos Unii był jednoznaczny wszędzie tam, gdzie są łamane podstawowe prawa człowieka.

Rezolucja Parlamentu Europejskiego z dnia 18 września 2014 r. w sprawie Burundi, w szczególności sprawy Pierre'a Clavera Mbonimpy (2014/2833(RSP))

Posłowie potępiłi zatrzymanie obrońcy praw człowieka Pierre'a Clavera Mbonimpy i wezwali władze do jego natychmiastowego bezwarunkowego zwolnienia. Przypomnieli m.in. o klauzuli dotyczącej praw człowieka, zawartej w umowie z Kotonu, o Międzynarodowym pakcie praw obywatelskich i politycznych oraz Afrykańskiej karcie praw człowieka i ludów.

- **Naruszenia praw człowieka w Bangladeszu**

Rezolucja Parlamentu Europejskiego z dnia 18 września 2014 r. w sprawie łamania praw człowieka w Bangladeszu (2014/2834(RSP))

Posłowie wyrazili uznanie dla rządu Bangladeszu za postępy poczynione w kierunku osiągnięcia milenijnych celów rozwoju oraz zwrócili uwagę na dokonane postępy pomimo trudnej sytuacji wewnętrznej w kraju. Jednocześnie wyrazili zaniepokojenie ciągłymi naruszeniami praw człowieka przez Batalion Szybkiego Reagowania i inne siły bezpieczeństwa. Ponowili swój apel o zniesienie kary śmierci.

12. ZDROWIE PUBLICZNE - Wybuch epidemii Ebola to globalne zagrożenie dla bezpieczeństwa

Zagrożenie związane z wybuchem epidemii wywołanej wirusem Ebola w Afryce Zachodniej było niedoszacowane i obecnie stanowi wyzwanie dla bezpieczeństwa na skalę światową, podkreślili posłowie w rezolucji przyjętej w dniu 18 września br. Ponieważ w państwach dotkniętych epidemią nastąpiło załamanie społeczno-gospodarcze, powinno się rozważyć udział sił militarnych pod flagą ONZ oraz szybkie poszerzenie dostępu do istniejącej pomocy medycznej.

Istnieje niezwłoczna potrzeba uruchomienia funduszy, ale także możliwości operacyjnych, włączając w to wykwalifikowane zasoby ludzkie i sprzęt logistyczny, podkreślono w

rezolucji. Należy również zbadać możliwość użycia aktywów obrony wojskowej i cywilnej pod zwierzchnictwem Sekretarza Generalnego ONZ, uważają posłowie.

- **Kraje na krawędzi załamania gospodarczego**

Posłowie podkreślają, że w państwach dotkniętych epidemią brakuje jedzenia i czystej wody, grozi im także załamanie gospodarcze z powodu braku wymiany handlowej, odwołaniem lotów oraz zaprzestaniem zbierania plonów, w związku z wybuchem epidemii. Niepokoje społeczne, ucieczka ludzi z obszarów ogarniętych epidemią oraz chaos sprzyjają rozprzestrzenianiu się wirusa. Ponadto epidemia ujawniła poważne niedoskonałości systemów opieki zdrowotnej w dotkniętych nią krajach i silną potrzebę wsparcia z ich strony, uważają posłowie.

- **Skoordynujcie plany pomocy i loty**

Komisja Europejska została poproszona o ocenę wysokości pomocy i przygotowanie rekomendacji dla konkretnych krajów, w celu określenia zapotrzebowania i rozdysponowania pomocy w postaci wykwalifikowanego personelu medycznego, ruchomych laboratoriów, sprzętu laboratoryjnego, odzieży ochronnej i placówek leczniczych z oddziałami zamkniętymi. Państwa członkowskie UE powinny koordynować loty oraz stworzyć celowe mosty powietrzne a Unia Afrykańska, powinna zostać zachęcona do rozważenia stworzenia całościowego planu działania, ponieważ sytuacja kryzysowa staje się bardziej złożona i upolityczniona, uznano w tekście.

- **Badania medyczne i dostęp do leczenia**

Testy kliniczne istniejących obecnie potencjalnych sposobów leczenia wirusa Ebola powinny zostać wzmożone, naciskają posłowie. Wzywają jednak oni do jasnego rozróżnienia między testami nad szczepionką przeciw wirusowi Ebola a leczeniem oferowanym pacjentom zakażonym tym wirusem; domaga się, aby badania kliniczne nad szczepionką przeciwko gorączce krwotocznej Ebola prowadzone były według stosownych obowiązujących wytycznych Światowej Organizacji Zdrowia.

- **Tło**

Od czasu, kiedy epidemia została oficjalnie ogłoszona w Gwinei, 22 marca 2014 roku, wirus rozprzestrzenił się na cztery kolejne kraje (Liberię, Nigerię, Sierra Leone i Senegal), prawie 4 000 ludzi zostało zarażonych i ponad 2 000 zmarło. Według Światowej Organizacji Zdrowia, liczba pacjentów może wzrosnąć do 20 000, w ciągu trzech najbliższych miesięcy.

13. POLITYKA ZATRUDNIENIA - Debata na temat Europejskiej Inicjatywy na rzecz Zatrudnienia Młodzieży

Państwa UE powinny skuteczniej używać 6 miliardów euro, z funduszy europejskich, aby pomagać młodym ludziom w przejściu od edukacji do zatrudnienia oraz w rozwijaniu przedsiębiorczości, wzywali europosłowie podczas debaty na temat Europejskiej Inicjatywy na rzecz Zatrudnienia Młodzieży i Gwarancji dla Młodzieży. Posłowie, wraz z reprezentantami Rady i Komisji Europejskiej, oceniali osiągnięcia tych dwóch kluczowych programów. Czy środki, podjęte przez Unię Europejską w ramach walki z bezrobociem wśród młodych przynoszą skutki? Czy są szanse na obniżenie bezrobocia, które jeszcze w maju tego roku dotknęło 5,2 miliona osób poniżej 25 roku życia?

Zdaniem posłów państwa członkowskie muszą zwiększyć efektywność wykorzystania środków przeznaczonych na ten cel. Posłowie wskazywali także na konieczność uproszczenia procedur, dzielenia się dobrymi praktykami, promowania staży, lepszego wykorzystania przez państwa członkowskie potencjału tworzenia nowych miejsc pracy w sektorze zielonych technologii.

„Europejska Inicjatywa dla Młodzieży ma potencjał, aby przerwać negatywny cykl bezrobocia wśród ludzi młodych”, powiedział **David Casa** (EPP, Malta), wyraził też ubolewanie, że fundusze nie zostały uruchomione wcześniej i wezwał państwa członkowskie UE, do skutecznego ich wykorzystywania, w celu tworzenia nowych miejsc pracy. „Unia cierpi również z powodu braku kultury przedsiębiorczości - młodzi ludzie powinni być także zachęceni do tworzenia własnych firm, co mogłoby prowadzić do samodzielnego kreowania zatrudnienia”, dodał.

„Państwa członkowskie mierzą się z przeciwnościami, wprowadzając schematy tworzenia nowych miejsc pracy, ponieważ procedury uzyskiwania funduszy są zbyt skomplikowane”, podkreśliła **Jutta Steinruck** (S&D, Niemcy), chciała także uzyskać „dokładniejsze

informacje na temat wydatków, związanych ze strategią zaplanowaną, co najmniej do końca 2016 roku” oraz podkreśliła, że należy się skupić na tworzeniu przyzwoitych posad, szczególnie w sektorze "zielonej" energii.

„Nie istnieje jednakowe rozwiązanie problemu bezrobocia wśród ludzi młodych dla całej UE. Rolą Komisji nie jest podawanie gotowych rozwiązań, lecz ułatwianie przepływu idei i najlepszych praktyk”, powiedziała **Anthea McIntyre** (ECR, Wielka Brytania). Wezwała także, do aktywnego zachęcania małych i średnich przedsiębiorstw do zatrudniania młodych, poprzez obniżenie obciążeń składkami na ubezpieczenie społeczne.

„Musimy zająć się mobilnością ludzi młodych, czy są oni gotowi do podjęcia pracy w innym państwie na terenie UE? Rekrutacja powinna przebiegać również ponad granicami narodowymi”, powiedziała **Martina Dlabajová** (ALDE, Czechy), sugerując także, aby „firmy oferowały staże oraz szkolenia niezależnie od wieku”.

„Omawiamy wciąż te same problemy i nic się nie zmienia”, powiedziała **Cristina Zuber** (GUE/NGL, Portugalia). „Młodych ludzi niszczą długi, nie mają innego wyjścia niż przyjmowanie nieciekawych ofert, musimy dla nich stworzyć odpowiednie miejsca pracy i odpowiednie prawa pracownicze”, podkreślała.

„Milion młodych ludzi nie uczy się, nie odbywa szkoleń, ani nie pracuje. Są oni na najlepszej drodze do wykluczenia społecznego. Musimy zainwestować 3 miliardy euro, w celu stworzenia miejsc pracy w sektorze energetycznym, nie zapominając o młodych, bo byłoby to zapomnienie o naszej przyszłości”, powiedziała **Karima Delli** (Zieloni/EFA, Francja).

Jane Collins (EFDD, Wielka Brytania) powiedziała, że UE „upada, i jej strategię zatrudnienia również się nie powiodą”. Powiedziała także, że „potrzeba 21 miliardów euro a nie 6”, dodając, że „drzwi otwarte na imigrację, sprawiają, że młodym ludziom trudno jest konkurować na rynku pracy i przyjmują pracę za jakiegokolwiek pieniądze”.

- **Polskie głosy w dyskusji**

Danuta Jazłowiecka (EPP) podkreśliła, że od lat przytaczane są niepokojące dane na temat bezrobocia młodych i nic się nie zmienia. Dodała, że „mamy do czynienia ze straconym pokoleniem, w którym dominować będą osoby bez wystarczającego doświadczenia zawodowego i bez szans na przyzwoitą emeryturę. Dzisiejsze bezrobocie wśród młodych

połączy w przyszłości problemy budżetowe państw członkowskich i definitywnie uniemożliwi nam utrzymanie nowego europejskiego modelu socjalnego. Dziwi tak ogromny opór czy zaniedbania rządu w wykorzystaniu instrumentów, jakie daje Europejska Inicjatywa na rzecz Zatrudnienia Młodzieży”. Wyraziła zdziwienie, że jedynie 11 państw beneficjentów przygotowało programy operacyjne niezbędne do wykorzystania dostępnych środków, a tylko dwa państwa z nich skorzystały. Nawoływała do efektywniejszego poszukiwania sposobów usunięcia istniejących blokad i zmotywowania państw do sięgnięcia po dostępne fundusze.

- **Komisja i Rada**

Komisarz ds. zatrudnienia, spraw społecznych i włączenia społecznego, **László Andor**, powiedział, że Gwarancje na rzecz młodzieży to nowe podejście oparte na najlepszych modelach - austriackim i fińskim, które polegają na przeprowadzeniu głębokich reform strukturalnych, wymagających dogłębnych zmian w szkolnictwie i edukacji, na poszukiwaniu zatrudnienia i ułatwieniu przejścia od nauki do pracy. Zapewnił, że KE pracuje ściśle z państwami członkowskimi, które przedłożyły krajowe plany. Podkreślił, że strategia jest wdrażana i przynosi rezultaty: z 34 programów, 26 przyjętych zostało w 2014 roku, 6,4 miliarda euro powinno zostać na nią przeznaczone w tym roku, a kolejne 4 miliardy w 2015 r. Dodał również, że Inicjatywa na rzecz Zatrudnienia Młodzieży, aby przynosić lepsze rezultaty, musiałaby być wspierana przez poprawiające się warunki makroekonomiczne. Wcześniej w rezolucji przyjętej 17 lipca br. Parlament skrytykował jego zdaniem powolne wprowadzanie koniecznych działań na poziomie narodowym.

Benedetto Della Vedova, reprezentujący włoską prezydentkę podsekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych, powiedział że państwa członkowskie pokazały duży stopień zaangażowania podczas wprowadzania strategii, a ministrowie zdają sobie sprawę, że powinni robić więcej. Za istotne uznał skuteczne wdrażanie przez państwa członkowskie programu Gwarancje na rzecz młodzieży i zagwarantowanie przez państwa członkowskie wysokiej jakości ofert pracy dla młodych ludzi bez pracy, po studiach lub stażach. Zwrócił także uwagę na cykliczność problemów gospodarczych wpływających na zatrudnienie. Dodał, że perspektywy wejścia młodych ludzi na rynek pracy są niepokojące, z uwagi na powolny wzrost gospodarczy.

- **Podsumowanie**

Grupa EPP podkreśliła potrzebę rozwijania ducha przedsiębiorczości wśród młodych osób, a S&D zganiła skomplikowane procedury i opowiedziała się za bardziej rygorystycznym nadzorem wydawania pieniędzy. Grupa ECR podkreśliła, że nie ma jednego rozwiązania problemu pasującego wszystkim, celem Inicjatywy powinno więc być dzielenie się pomysłami i doświadczeniami. ALDE podkreśliła znaczenie mobilności w poszukiwaniu zatrudnienia. GUE/NGL położyła nacisk na zagwarantowanie młodym ludziom godnych warunków pracy i praw pracowniczych.

- **Tło**

Rynek pracy w Grecji, Hiszpanii czy Chorwacji nie zmienił się w znaczący sposób w ciągu ostatnich miesięcy. Wciąż połowa młodych ludzi pozostaje tam bez stałego zajęcia, a w samej Unii Europejskiej wskaźnik ten również nie wygląda najlepiej, sięgając 23 proc.

Unia Europejska stworzyła dwa programy w celu poprawy sytuacji. Gwarancja dla Młodzieży, poparta przez Parlament Europejski w styczniu 2013 r. ma pomóc młodym (przed 25 rokiem życia) w znalezieniu zatrudnienia, dalszej edukacji, stażu lub treningu najpóźniej w cztery miesiące po formalnym zakończeniu nauki. Do tej pory, zaprezentowano 18 projektów pilotażowych.

Drugim programem jest Inicjatywa na rzecz Zatrudnienia Młodzieży. Przeznaczona dla regionów Unii Europejskiej, w których bezrobocie wśród młodzieży przekracza 25 proc., dotyczy głównie tzw. NEETs (osoby bez zatrudnienia, dalszej edukacji, szkoleń). Komisja zaakceptowała programy kierowane dla Francuzów i Włochów. Polska, Portugalia i Wielka Brytania – najwięksi beneficjenci Inicjatywy, złożyli formalne wnioski i czekają na decyzję.

14. ZDROWIE PUBLICZNE – Posłowie kwestionują wysokie ceny niektórych leków ratujących życie

Podczas debaty w dniu 17 września br. euro deputowani stwierdzili, że przemysł farmaceutyczny coraz bardziej podnosi ceny nowych, ratujących życie leków, co stanowi zagrożenie dla równego dostępu do leczenia, poprzez co uderza w równy dostęp do leków, obciążając systemy opieki zdrowotnej w poszczególnych państwach UE. Kwestia ta będzie przedmiotem dyskusji podczas kolejnego nieformalnego posiedzenia Rady Zdrowia z dnia 22-23 września.

Komisarz **Connie Hedegaard** wskazała, że choć negocjacje kosztów cen leków i ich refundacja leżą w gestii państw członkowskich, UE może ułatwić dialog z firmami farmaceutycznymi i promować wspólne zakupy leków przez państwa członkowskie. Zapowiedziała również, że kwestia leków na wirusowe zapalenie wątroby typu C, będzie omawiana podczas kolejnego posiedzenia w przyszłym miesiącu.

15. BUDŻET – Budżet UE 2015: posłowie wzywają ministrów do poparcia swoich zobowiązań politycznych odpowiednimi środkami pieniężnymi

Projekt budżetu ogólnego UE na rok 2015, przedstawiony przez Radę, nie uwzględnia realizacji jej własnych politycznych zobowiązań, dotyczących pobudzenia wzrostu gospodarczego i tworzenia nowych miejsc pracy, stwierdzili europosłowie po prezentacji projektu budżetu przez przedstawiciela prezydencji Rady - Enrico Zanettiego.

Państwa członkowskie UE zaproponowały budżet w wysokości 145,077 mld euro w zobowiązaniach i 139,966 miliardów euro w płatnościach, co oznacza cięcia w wysokości 522.000 euro w zobowiązaniach i 2,1 mld euro w płatnościach - w stosunku do pierwotnego wniosku Komisji.

Enrico Zanetti, podsekretarz stanu w Ministerstwie gospodarki i finansów, reprezentujący włoską prezydencję, przedstawiając projekt budżetu na 2015 - zobowiązania w wysokości 145 mld euro i płatności w wysokości 140 mld euro, powiedział, że musi być funkcjonalny i musi zapewnić odpowiednie wsparcie finansowe dla zatrudnienia, wzrostu gospodarczego i realizacji strategii Europa 2020. Uwzględniając te cele Rada musi pamiętać, że finansowanie programów i inicjatyw europejskich musi mieć miejsce w kontekście zrównoważonego budżetu i dyscypliny budżetowej zgodnie z tym czego oczekuje UE od państw członkowskich i ich budżetów. Poinformował, że Rada przyjmując stanowisko w sprawie budżetu, kierowała się zasadą ostrożności, która przewiduje odpowiednie rezerwy na nieprzewidziane wydatki.. Zapewnił, że równowaga między dyscypliną budżetową i promowaniem wzrostu gospodarczego została znaleziona. Zasady, którymi się kierowaliśmy to odpowiednie środki na zwalczanie bezrobocia, szczególnie wśród młodych, środki na rzecz inwestycji i badań naukowych, wspieranie MŚP, zarządzanie kryzysami międzynarodowymi, przepływy migracyjne i pomoc humanitarna.

Jacek Dominik, komisarz ds. programowania finansowego i budżetu, wyraził rozczarowanie propozycją przedstawioną przez Radę, argumentując, że „Rada chce postępować tak jakby sytuacja była zwyczajna, ignorując przy tym obecne priorytety. Założenie Rady, że jeżeli będzie potrzebna korekta budżetu, to się jej dokona, nie jest właściwym podejściem”. Zdaniem Komisarza należy przerwać błędne koło oraz wpisać odpowiednie środki w celu wdrożenia wspólnych priorytetów. Propozycja KE koncentruje się na wzroście gospodarczym, inwestycjach w te programy, które pozwalają na rozwój i tworzenie miejsc pracy. Dodał, że Rada chce zmniejszyć zobowiązania i płatności w 60% w punkcie dotyczącym rozwoju gospodarczego i tworzenia miejsc pracy, w tym miejsc pracy dla młodzieży oraz w punkcie przeznaczonym na badania.

Posłowie mówili o szybkiej potrzebie wyjścia Europy z kryzysu i stania się konkurencyjną gospodarką opartą na wiedzy. Do tego niezbędne jest wzmocnienie badań i rozwoju, jak również edukacji, dlatego nie zgadzali się z propozycją Rady.

- **Cięcia środków przeznaczonych na wzrost gospodarczy, zatrudnienie i badania naukowe**

Najgłębsze cięcia Rady dotkną programów, mających na celu zwiększenie konkurencyjności Europy i stymulowanie wzrostu gospodarczego oraz tworzenie nowych miejsc pracy. Rada zmniejszyła finansowanie dużych projektów infrastrukturalnych i badań o 1,3 mld euro, co sprawi, że trudno będzie zrealizować wielu projektów.

„Chcemy, by Europa wyszła z kryzysu i stała się konkurencyjna poprzez rozwój gospodarki opartej na wiedzy. Do tego niezbędne jest wzmocnienie badań i rozwoju, jak również programów edukacji”, powiedział eurodeputowany **Eider Gardiazábal Rubial** (S & D, Hiszpania), sprawozdawca Parlamentu Europejskiego do spraw projektu budżetu na rok 2015.

Rada dokonała również cięć budżetu dostępnego dla polityki zewnętrznej UE o 5,2% (378 mln euro), w szczególności środków na przeciwdziałanie kryzysom, podobnych do tych w Syrii i Palestynie i przeznaczonych na pomoc państwom – sąsiadom, które znalazły się w poważnych tarapatkach, takim jak Ukraina. Ministrowie dokonali również cięć w budżecie dla programu ochrony środowiska LIFE – o 16,9 mln euro. Jedyne obszary, w których państwa członkowskie nie dokonały cięć to rolnictwo i fundusze strukturalne (rozwój regionalny).

- **Program Horyzont 2020**

Horyzont 2020, największy program innowacji i badań w UE, poniósł ciężar cięć dokonanych przez Radę w 2015 roku, pomimo niedawnych deklaracji o inwestowaniu w gospodarki przyszłości.

Ministrowie dokonali cięć w funduszach przeznaczonych na nowe kontrakty w wysokości 190 mln euro. Co więcej, pomimo trudności napotkanych już w tym roku przy opłacaniu rachunków dla istniejących projektów w ramach programu Horyzont 2020, zmniejszą się również środki na płatności o 981 milionów euro w 2015 roku. Te problemy dotyczą około 600 wspólnych projektów z udziałem 7.000 uczestników, z których 1.400 to małe i średnie przedsiębiorstwa – zauważyła komisarz ds. badań naukowych **Máire Geoghean-Quinn** podczas odrębnej debaty nt. programu Horyzont 2020.

- **Przekazywanie niewystarczających środków to nie oszczędzanie**

„Podobnie, jak w poprzednich latach, nie ma wystarczających środków w budżecie przeznaczonym na płatności, niezbędnych do rozliczenia faktur za ten rok, co jest nieodpowiedzialne”, podkreślił przewodniczący Komisji Budżetowej **Jean Arthuis** (ALDE, Francja).

Obecny długookresowy budżet UE (2014-2020) rozpoczął się ogromnymi zaległościami w płatnościach. Nieopłacone rachunki w ramach tylko polityki regionalnej kształtują się na poziomie 23,4 mld euro. Jako, że te rachunki są opłacane z budżetu rocznego na 2014 rok, Komisja musiała poprosić o dodatkowe 4,7 mld euro na pokrycie tych dziur budżetowych. Nie ma wystarczająco dużo pieniędzy, aby opłacić zobowiązania w polityce zewnętrznej, w programach Horyzont 2020, Erasmus + dla studentów i Cosme dla małych i średnich przedsiębiorstw.

- **Kolejne kroki**

Po przedstawieniu stanowiska Rady, Parlament ma 42 dni na głosowanie w sprawie własnego stanowiska. Poprawki do stanowiska Rady będą głosowane w Komisji Budżetowej Parlamentu Europejskiego w dniu 29 września i podczas sesji plenarnej w dniu 22 października. Ostateczne głosowanie Parlamentu Europejskiego w sprawie wspólnego stanowiska Rady / Parlamentu w sprawie przyszłorocznego budżetu zaplanowano na 26 listopada, po procedurze koncyliacji.

16. EDUKACJA – Strukturalny niedobór środków na płatności w budżecie programu „Horyzont 2020”

Enrico Zanetti, Podsekretarz stanu w Ministerstwie gospodarki i finansów, reprezentujący włoską prezydencję, powiedział, że "Horyzont 2020" jest największym programem ramowym w zakresie badań i innowacji na okres 2014-2020. Przewidziano na ten cel 77 mld euro, co stanowi o 1/3 więcej środków niż w 7. Programie Ramowym na lata 2007-2013. Dodał, że program uwzględnia polityczne cele na rzecz bardziej konkurencyjnej Europy.

Eurodeputowani mówili, że dla osiągnięcia wzrostu potrzebne jest inwestowanie w naukę, i jest to inwestycja długoterminowa, która przyniesie zwrot w długiej perspektywie. Wyrażali zdumienie faktem, iż Rada chce ograniczyć środki na ten cel (patrz punkt 4). Niski poziom środków na badania naukowe odbija się na innych dziedzinach takich jak rynek cyfrowy, technologie energetyczne i stoi w sprzeczności ze strategią wzrostu Europa 2020. Jeżeli chcemy stymulować wzrost i zwiększać miejsca pracy nie możemy ograniczać środków na badania i innowacje.

Janusz Lewandowski (EPP, Polska) zauważył, że problem braku płatności to problem uniwersalny w budżecie UE i w żadnej innej dziedzinie jak badania i rozwój nie ujawnia się taka rozpiętość między obietnicami, a zasobami stojącymi do dyspozycji. Powiedział, że w dobie kryzysu, gdzie 23 kraje UE były w procedurze nadmiernego deficytu przy narastaniu rachunków pod koniec budżetowania 2007-2013, zaniżone płatności były nieuniknione. Wyściem z sytuacji jest budżet korygujący na rok 2014 i solidny budżet na rok 2015.

Adam Szejnfeld (EPP, Polska) powiedział, że „skupiamy się na dofinansowaniu produkcji rolnej, ale to nie ziemniakami wygrywa się globalną wojnę gospodarczą, lecz technologiami”. Dodał, że siłą Zachodu jest nowoczesna gospodarka oparta na wiedzy, innowacyjność, dlatego priorytetem UE powinno być zabezpieczenie środków na badania i naukę oraz transfer wiedzy do przedsiębiorstw. Jego zdaniem budżet na "Horyzont 2020" jest zadowolający, ale dyskusja na temat ograniczeń jest niepokojąca. Zaapelował o utrzymanie kwot, szczególnie na sektor MŚP.

Krystyna Łybacka (S&D, Polska) stwierdziła, że nie oczekuje od Rady wrażliwości a racjonalności popartej wiarygodnością i solidnością. Wiarygodność oznacza zbieżność

deklaracji i decyzji, a solidność oznacza, że nie będzie zaległości płatniczych, które podważają zaufanie do UE.

Danuta Jazłowiecka (EPP, Polska) powiedziała, że fiaskiem skończyła się Strategia Lizbońska, która miała uczynić z UE najbardziej nowoczesną gospodarkę. Wskazała na brak woli realizowania *Strategii Europa 2020* przez państwa członkowskie, co według eurodeputowanej przyczyni się do kolejnego niepowodzenia. „KE musi stworzyć stabilne podstawy prawne i finansowe do wzmocnienia innowacyjności unijnej gospodarki” zaapelowała.

17. SWOBODNY PRZEPIYUW USŁUG - Jednolity rynek cyfrowy musi być lepiej zintegrowany, mówią posłowie

W dniu 16 września, europosłowie podczas debaty z udziałem komisarza ds. rynku wewnętrznego UE - **Michela Barniera**, podkreślali, że należy włożyć więcej wysiłku w integrację jednolitego rynku cyfrowego w UE, tak aby mógł uwolnić swój potencjał wzrostu i tworzenia miejsc pracy. Środki mające na celu zbliżenie i integrację 28 krajowych rynków cyfrowych powinny obejmować: zakończenie pobierania opłat roamingowych, promowanie handlu elektronicznego, zapewnienie otwartego dostępu do Internetu dla użytkowników i neutralne traktowanie jego usługodawców, a także lepszą ochronę danych, dodali posłowie.

Michel Barnier, komisarz ds. rynku wewnętrznego, powiedział, że coraz mniej jest przeszkód technicznych, więc trudno zrozumieć przeszkody polityczne i prawne w odniesieniu do tworzenia rynku cyfrowego. Przyznał, że w ciągu ostatnich pięciu lat nastąpił znaczący postęp w obszarze tworzenia jednolitego rynku cyfrowego, ale nadal istnieje wiele przeszkód. Zwrócił uwagę na fakt, że tylko 14% małych i średnich przedsiębiorstw w UE (MŚP) prowadzi swoją działalność handlową w Internecie. Dodał, że rynek cyfrowy ma wymiar gospodarczy, społeczny i ludzki poprzez generowanie 2,6 miejsc pracy w stosunku do 1 miejsca w tradycyjnych sektorach, dlatego potencjał powinien być wykorzystany. Powiedział, że mimo wszystko udało się wiele zrobić, a prace koncentrowały się wokół trzech głównych osi:

1. Strategia cyfrowa

- akt w sprawie jednolitego rynku cyfrowego I i II oraz akty dotyczące usług w sieci i usług elektronicznych;

- gospodarka cyfrowa oparta na: konkurencyjnym rynku telekomunikacyjnym, zakończeniu pobierania opłat roamingowych, zasadzie neutralności sieci, ochronie konsumentów przy jednoczesnym nieograniczonym dostępie do internetu i rozwijaniu innowacyjnych narzędzi dla środowisk zawodowych.

2. Usługi w sieci

- zwiększenie oferty prawnej
- transgraniczne dostawy - bez dyskryminacji ze względu na narodowość, zamieszkanie oraz poprawa dostępności i jakości usług pocztowych do lata 2015 r.
- porozumienie w sprawie. rozwiązywania sporów online.

3. Prawa autorskie

- dyrektywa w sprawie dzieł osieroconych
- "ucyfrowienie" przetargów publicznych
- podpis elektroniczny i uwierzytelnienie

Eurodeputowani podzielili pogląd komisarza, że tworzenie jednolitego rynku cyfrowego jest dalekie od zakończenia. Zwracali uwagę na zapewnienie lepszej ochrony danych w sieci oraz bezpieczeństwa sieci oraz przypomnieli, że jednolity rynek cyfrowy ma kluczowe znaczenie dla wzrostu i zatrudniania. Widzieli potrzebę tworzenia spójnych przepisów dla bezpieczeństwa prawnego obywateli, równych szans dla MŚP oraz wskazywali na neutralność sieci, jako gwarancję zapewnienia pełnej sprawiedliwości w Internecie.

„Państwa członkowskie muszą odejść od egocentrycznego nacisku na swoje własne zasady. Potrzebne są bardziej jednolite przepisy i równe szanse dla MŚP w Europie”, powiedział **Andreas Schwab** (EPP, Niemcy).

Wsparła go **Evelyne Gebhardt** (S&D, Niemcy), która podkreśliła, że UE potrzebuje rozsądnej polityki, aby dać konsumentom i przedsiębiorstwom większą pewność, co do stosowania prawa.

„Odblokowanie możliwości rynku cyfrowego jest kluczem do wzrostu gospodarczego i tworzenia miejsc pracy. Jedynie dzięki e-commerce (e-handel) konsumenci mogliby oszczędzać 60 mld EUR rocznie dzięki niższym cenom, a 95 mld EUR dzięki dostępowi do większej liczby możliwości”, powiedziała **Vicky Ford** (Wielka Brytania), wypowiadająca się w imieniu grupy ECR.

„Czech powinien być w stanie kupić muzykę z Francji”, powiedziała **Dita Charanzova** (ALDE, Czechy), ubolewając, że cyfrowy "wolny rynek" jest pod wieloma względami nadal podzielony między 28 państw członkowskich i 28 różnych reżimów prawnych.

„Neutralność sieci i ochrony danych jeszcze nie funkcjonują”, podkreślił **Jan Philipp Albrecht** (Zieloni, Niemcy). „Musimy także budować infrastrukturę w celu poprawy dostępu do internetu”, dodał **David Borrelli** (EFDD, Włochy).

- **Polskie głosy w dyskusji**

Róża Thun (EPP, Polska) powiedziała, że jednolity rynek cyfrowy jest ogromną szansą dla UE, dlatego konieczne jest ambitne, horyzontalne podejście KE. Zgodziła się, że nie można godzić się na bariery wspólnego rynku w postaci 28 różnych obszarów prawnych. Dodała, że nie można ustanawiać legislacji, która chroni konsumentów, a stoi w opozycji do legislacji dla przedsiębiorców. Podkreśliła, że potrzebne jest ambitniejsze podejście Komisji Europejskiej po to, żeby wreszcie pozbyć się tych dodatkowych kosztów roamingu i stworzyć prawdziwy europejski rynek telekomunikacyjny oraz by zakupy w internecie były łatwiejsze i bezpieczniejsze.

Adam Szejnfeld (EPP, Polska) wezwał organy UE do kontynuowania działania na rzecz likwidowania barier rozwoju jednolitego rynku cyfrowego jako fundamentu rozwoju społeczno-gospodarczego. Dodał, że równoległe z inwestycjami w infrastrukturę szerokopasmowego internetu, należy podnosić e-umiejętności społeczeństwa oraz uznał jednolity rynek cyfrowy za przestrzeń do rozwoju partnerstwa publiczno-prywatnego. Za duże wyzwanie uznał włączenie małych i średnich przedsiębiorstw w rewolucję cyfrową, np. poprzez handel elektroniczny, co wiąże się głównie z przełamywaniem barier cyfrowych między państwami członkowskimi.

Michał Boni (EPP, Polska) pytał, dlaczego Europa wciąż nie może dokonać skoku cyfrowego, skoro korzyści z jednolitego rynku cyfrowego są oczywiste. Co jest potrzebne? Odpowiedział, że kompleksowe podejście do sprawy, przełamanie egoizmów 28 krajów, rozwój inwestycji w infrastrukturę, harmonizacja standardów i usług oraz przyjęcie rozwiązania dotyczącego ochrony prywatności i danych osobowych.

18. OCHRONA KLIMATU – Szczyt klimatyczny ONZ w 2014 r.

Benedetto Della Vedova, podsekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Włoch, reprezentujący prezydencję, poinformował, że 23 września w Nowym Jorku odbędzie się szczyt klimatyczny ONZ, który da pozytywny impuls do negocjacji międzynarodowych na temat klimatu i przyczyni się do osiągnięcia porozumienia na konferencji w Paryżu w grudniu w 2015 r. Głównym celem negocjacji klimatycznych jest zapewnienie, aby wzrost temperatury nie przekroczył 2 stopni Celsjusza. Dodał, że zobowiązanie to zostało przyjęte na konferencji w Kopenhadze i potwierdzone w Cancun i ważne jest by wszystkie kraje włączyły się do tego celu. Poinformował, że państwa członkowskie są zdecydowane osiągnąć kompleksowe porozumienie. Przypomniał, że V sprawozdanie Międzyrządowego Zespołu do spraw Zmian Klimatu po raz kolejny podkreśla potrzebę pilnych działań globalnych.

Connie Hedegaard, komisarz ds. klimatu powiedziała, że ambitny celem UE musi być osiągnięcie porozumienia w Paryżu w sprawie nieprzekroczenia progu 2 stopni Celsjusza oraz redukcja emisji gazów cieplarnianych o 40% do 2030 r. Za istotne uznała poparcie dla wielu inicjatyw prowadzonych przez ONZ, które zostaną uruchomione na szczycie, wśród nich inicjatywy na rzecz HFC (fluorowęglowodorów) oraz Globalnego Sojuszu na rzecz CSA (climate-smart-agriculture - rolnictwo dostosowane do zmian klimatu).

Eurodeputowani podkreślali potrzebę zdecydowanych działań na rzecz ograniczenia emisji dwutlenku węgla oraz wiodącą rolę UE w walce ze zmieniającym się klimatem. Głosem odmiennym była wypowiedź niezrzeszonego eurodeputowanego z Holandii, który poddał pod wątpliwość raporty na temat ocieplania klimatu, mówiąc, że „na biegunie północnym przyrósł lód, a tysiące ludzi zarabiają krocie na nowomodzie klimatycznej”.

- **Polskie głosy w dyskusji**

Eurodeputowany **Marek Gróbarczyk** (ECR) powiedział, że założenia polityki klimatycznej budzą wątpliwości poszczególnych państw członkowskich oraz obywateli Unii Europejskiej. Od lat stanowisko unijnych organów odrzucane jest przez największe gospodarki świata, przede wszystkim Chiny i Stany Zjednoczone. Z tego względu stanowisko to powinno być zweryfikowane w oparciu o konieczność zagwarantowania bezpieczeństwa energetycznego Unii Europejskiej oraz zapewnienia konkurencyjności unijnych gospodarek. W jego opinii „bezrefleksyjna polityka Unii zakładająca likwidację branży węglowej jest działaniem na własną szkodę i wprost skutkuje całkowitym uzależnieniem Europy od zogniskowanych dostaw z kierunku wschodniego. Bezpośrednim efektem dekarbonizacji unijnych gospodarek

jest spotęgowanie stopy bezrobocia będące powodem dotkliwych skutków społecznych”. Wezwał Komisję i Radę do „zerwania z dotychczasową polityką klimatyczną, która rujnuje gospodarkę wielu krajów Unii Europejskiej”.

19. SPRAWY GOSPODARCZE I FINANSOWE – Przygotowanie do szczytu strefy euro

Benedetto Della Vedova, podsekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Włoch, reprezentujący prezydencję, poinformował, że szczegółowa dyskusja na ten temat będzie mogła odbyć się w październiku.

Jyrki Katainen, komisarz ds. gospodarczych i walutowych, powiedział, że przygotowania do szczytu strefy euro w dniu 24 października są na bardzo wczesnym etapie. Ważnym tematem będzie formuła współpracy by uzyskać wzrost, by tworzyć miejsca pracy w Europie. Wskazał trzy priorytety:

- wsparcie inwestycji, innowacyjności, wykwalifikowanej siły roboczej przedsiębiorczości, promowanie inwestycji.
- przyspieszenie reform sparzających potencjałowi wzrostu, potrzebę podaży popartej reformą zabezpieczającą stronę społeczną.
- prowadzenie zróżnicowanej polityki fiskalnej i budowanie zaufania, poprawienie jakości wydatków publicznych, zapewnienie administracji przyjaznej obywatelowi i lepszego klimatu dla inwestycji.

Eurodeputowani mówili o konieczności przeprowadzania rzetelnych reform strukturalnych i wdrożenie zaleceń dla poszczególnych państw członkowskich. Przestrzegali, że wzrost na kredyt nie skończy się sukcesem. Mówili także o konieczności walki z bezrobociem, tworzenia miejsc pracy oraz rozsądnej dyscypliny finansowej.

20. INNE – Europosłowie z ośmiu państw razem w 75. rocznicę sowieckiej agresji

W Parlamencie Europejskim odbyła się konferencja, podczas której przedstawiono deklarację podpisaną przez posłów z Polski, Litwy, Łotwy, Estonii, Finlandii, Rumunii, Węgier i Słowacji, którzy wzywają do „przeciwstawienia się próbom relatywizowania zła Związku Sowieckiego i politycznej rewitalizacji jego dziedzictwa”. Europosłowie podpisali deklarację z okazji 75. rocznicy sowieckiej agresji na państwa Europy

Środkowej, w której wzywają do przeciwstawienia się „relatywizacji zła Związku Sowieckiego”. Inicjatorem deklaracji "Nigdy więcej Jałty", pod którą podpisało się 12 eurodeputowanych z Europejskiej Partii Ludowej oraz grupy Europejskich Konserwatystów i Reformatorów, był eurodeputowany **Marek Jurek**. Pod deklaracją podpisali się m.in. Marek Jurek (ECR, Polska), Kazimierz Michał Ujazdowski (ECR, Polska), Sandra Kalniete (EPP, Łotwa), Gabrielius Landsbergis (EPP, Litwa).

W 75. rocznicę ataku na Polskę europosłowie przypomnieli współodpowiedzialność ZSRR za wywołanie II wojny światowej poprzez zawarcie układu z Niemcami hitlerowskimi, a także za agresję na państwa naszego regionu. Następstwem tej agresji - czytamy w deklaracji - była aneksja państw bałtyckich przez ZSRR i narzucenie po 1944 roku „kolaboracyjnych rządów innym krajom Europy Środkowej”. „Ubolewając nad niedostatecznym sprzeciwem państw Zachodu wobec ujarznienia narodów Europy Środkowej i Wschodniej, składamy dziś hołd wszystkim, którzy oddali życie w oporze wobec sowieckiej agresji i jako jej ofiary” - czytamy w deklaracji. Jej sygnatariusze wezwali władze UE i wszystkich państw członkowskich „do wypełniania obowiązku pamięci wobec walki narodów Europy Środkowej i Wschodniej o wolność swoją i o wolność nas wszystkich, a także do definitywnego potępienia komunizmu”. „Naszym wspólnym obowiązkiem, który dramatycznie aktualizuje agresja podjęta przeciw Ukrainie przez zdeklarowanych spadkobierców ZSRR, jest przeciwstawienie się próbom relatywizowania zła Związku Sowieckiego i politycznej rewitalizacji jego dziedzictwa” - oświadczyło 12 europosłów.

Marek Jurek podkreślił, że rocznica sowieckiej agresji jest wydarzeniem niezwykle istotnym nie tylko dla Europy Środkowej. „To wydarzenie rozpoczęło półwiekową dominację Związku Sowieckiego w Europie Środkowej. Cieszę się niezmiernie, że możemy dziś wspólnie upamiętnić to tragiczne wydarzenie jako przedstawiciele wolnych krajów Europy” - mówił poseł **Marek Jurek**.

Europoseł **Gabrielius Landsbergis**, wnuk Vytautasa Landsbergisa, podkreślił, że to najlepszy moment, żeby mówić o sowieckiej agresji, zwłaszcza w świetle obecnych wydarzeń na Ukrainie. „Bardzo trudno jest przekonać kogokolwiek, że obecne działania to nie turystyka rosyjska, ale wojna. Jeżeli zostawimy Ukrainę tak jak pozostawiono Polskę w 1939 roku, to pytanie, kto będzie następny w kolejce” – mówił Landsbergis.

„Imperializm Putina jest w niemałym stopniu kontynuacją imperialistycznej polityki Związku Sowieckiego. Ta polityka uderza dziś najsilniej w Ukrainę, ale w swoich zamiarach ma uderzyć także w inne narody europejskie” - powiedział **Kazimierz Michał Ujazdowski**.

21. INNE – Poseł Janusz Korwin-Mikke ukarany za użycie rasistowskiego języka podczas lipcowej sesji PE

Poseł Janusz Korwin-Mikke został ukarany za użycie rasistowskiego języka podczas lipcowej sesji PE.

Prezydium Parlamentu Europejskiego na wniosek przewodniczącego Martina Schulza zdecydowało o ukaraniu Janusza Korwin-Mikke za użycie rasistowskiego języka podczas lipcowej sesji Parlamentu Europejskiego. Decyzją prezydium posła Korwin-Mikke pozbawiono 10 diet o równowartości trzech tysięcy euro. Eurodeputowany tłumaczył, że jego słowa zostały źle zrozumiane i odmówił przeproszenia za niefortunne sformułowania.

Opracowała:

Dr Magdalena Skulimowska²

² Na podstawie debat w PE, informacji prasowych PE, rezolucji i innych.